

Pożegnanie lata

W sobotę, 28 września o godzinie 14.30, na boisku Szkoły Podstawowej w Przykonie rozpocznie się festyn na pożegnanie lata. Będzie on zarazem czwartą spośród pięciu prezentacji gmin, których wójtowie zakwalifikowali się do finału konkursu na „Najlepszego wójta Wielkopolski”.

Program imprezy jest niezwykle atrakcyjny. Jeżeli dopisze pogoda, uczestnicy festynu będą mogli przelecieć się samolotem i podziwiać w akcji skoczków spadochronowych. Dla dzieci i młodzieży przygotowano wzręg gier i zabaw zręcznościowych, a dla dorosłych degustację likierów i wędlin pochodzących z miejscowych zakładów. Odbędzie się także pokaz motocykli w tym wspaniałego Harleya za 35 tys. dolarów.

W programie artystycznym wystąpi orkiestra dęta z Uniejowa oraz znakomita kapela „Zza winkla” pre-

zentująca folklor miejski. Odbędzie się również prezentacja dorobku kulturalnego gminy Przykona. Dodatkową atrakcją będzie loteria fantowa, w której wszystkie losy wygrają.

Telewizja Poznań, przygotowuje obszerną relację z festynu, którą będzie można obejrzeć już następnego dnia o godz. 9.00 w programie lokalnym nadawanym na „dwójce”.

Organizatorzy festynu zapraszają do udziału mieszkańców całego rejonu turkowskiego. (art)

Rolnicy województwa konińskiego wybierać będą 28 września swoich przedstawicieli do samorządu rolniczego. Wybory będą prawomocne, jeżeli weźmie w nich udział co najmniej 20% uprawnionych do głosowania w województwie.

Chłopskie wybory

Ustawa z 14 grudnia 1995 roku, stworzyła możliwość powołania izb rolniczych. To czy one powstaną, zależy wyłącznie od samych rolników. To oni muszą zdecydować, czy chcą mieć swoją reprezentację do rozmów z administracją centralną i terenową, samorządem terytorialnym oraz organizacjami społeczno-zawodowymi rolników.

Wybory będą się odbywały we wszystkich gminach naszego województwa. W każdej z nich powinien zostać wybrany jeden bądź dwóch członków walnego zgromadzenia, w zależności od powierzchni użytków rolnych. W urzędach gmin udostępnione są do wglądu spisy osób uprawnionych do głosowania. Spis ten obejmuje wszystkich podatników podatku rolnego i podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej jak również członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, posiadających w nich wkłady gruntowe. W przypadku, gdy podatnikami podatku rolnego są obydwoje współmałżonkowie, wówczas każda z nich ma prawo wybierać.

Działalność izby rolniczej ma służyć rolnikom i producentom rolnym. Izba posiada uprawnienia do działania na rzecz poprawy warunków

zbytu produktów rolnych poprzez tworzenie lokalnego rynku rolnego oraz promowanie wysokiej jakości produktów. Ustawa nadaje izbom uprawnienia występowania do organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego w sprawach dotyczących regulacji prawnych związanych z rolnictwem. Ważnym zadaniem stojącym przed izbą rolniczą jest podejmowanie inicjatyw dotyczących rozwoju infrastruktury wsi i rolnictwa. Izba będzie współdziałała ze szkołami rolniczymi, co ma ogromny wpływ dla przygotowania odpowiedniej pod względem fachowym kadry dla wsi.

Wszyscy są zgodni, że izby rolnicze są potrzebne polskiemu rolnictwu. Dlatego ważnym jest, aby wybrać do nich ludzi mądrych, kompetentnych, dbających o dobro ogółu, a nie tylko o własną kieszeń. Z informacji, które napływają do „Echa” wynika, że w niektórych gminach wybory do samorządu rolników stały się polem walki politycznej. Są to na szczęście wyjątki. Gdyby doszło do faktycznego upolitycznienia izb rolniczych, już na początku straciłyby one wiarygodność.

Listę kandydatów publikujemy na str. 6

Pożegnanie lata - Przykona '96 z „Echem Turku”

Imię i nazwisko

adres

Wystarczy wyciąć ten kupon, wpisać na nim swoje personalia, przyjechać na festyn do Przykony i złożyć go na stanowisku „Echa”, by wziąć udział w losowaniu kilku atrakcyjnych nagród. ZAPRASZAMY!

kupon do wycięcia

Podsumowanie sprzątania

Dziesięcioletnia akcja sprzątania świata znalazła swój rejonowy finał. Podczas ramblu zorganizowanego przez Krystynę Baranowską (SANEPID) i Andrzeja Sochackiego (TKKF) przedstawiciele szkół i samorządów z sześciu gmin prezentowali swoją wiedzę i umiejętności. Pierwsze miejsce zdobyły Świnice Wreckie, drugie Tuliszków i Władysławów, kolejne miejscowości to: Turek, Brudzew, Przykona, m. Turek, Uniejów.

Rewolucja ogłoszeniowa

Od tego wydania „Echa” wprowadzamy nowe, bardziej urozmaicone warunki publikacji ogłoszeń drobnych. Niektóre ogłoszenia zostaną objęte miesięczną gwarancją, a inne drukowane będą na podstawie nadesłanego kuponu. Korzystania z ogłaszania się w „Echu” zapraszamy szczególnie tych, którzy dotąd zalepiali klatki schodowe, słupy, a czasami (niestety) również drzewa.

Ogłoszenie w „Echu” się opłaca! (szczegóły na str. 12)

*Przyjęcia weselne,
urodzinowe
oraz inne imprezy towarzyskie*

*Nasza kuchnia
jest na Twoje zamówienie*

PARADISO

*Realizujemy również
zamówienia z dostawą do domu*

78-81-06

U wojewody

Zespoły redakcyjne dwóch gazet lokalnych „Gazety Słupeckiej” i „Echa Turku” zostały zaproszone przez wojewodę konińskiego na spotkanie, które przekształciło się w trwającą ponad dwie godziny konferencję prasową.

Już w marcu tego roku wojewoda wyraził życzenie zorganizowania spotkania z całymi zespołami redakcyjnymi tych gazet, w związku z przyznaniem dwóch głównych nagród regionalnym konkursie dla prasy lokalnej. Właśnie do tego wydarzenia nawiązał pan wojewoda na początku swojego wystąpienia, gratulując zespołom redakcyjnym sukcesu oraz podkreślając znaczenie takich inicjatyw wydawniczych: —*Szczególnie gratuluję wam dlatego, że jesteście ludźmi młodymi* - kontynuował pan Naglewski — *nie ma w was nawarstwienia ocen z minionego czasu. Również prasa lokalna jest zjawiskiem nowym, które pojawiło się wraz ze zmianami ustrojowymi jakie zaszły w Polsce. Mówił także o wysokim poziomie obyciu pism, ciekawej tematyce tam poruszanej oraz ważnych inicjatywach społecznych podejmowanych przez redakcje. Życzył, aby w zmieniających się warunkach utrzymać gazety „przynajmniej na dotychczasowym poziomie”.*

W dalszej części spotkania wojewoda opowiadał o aktualnych pracach Urzędu Wojewódzkiego dotyczących budowy autostrady, perspektywy przeprowadzenia przez województwo linii kolei szybkiego ruchu, a także o pierw-

szym spotkaniu Rady d/s Rodziny. Wojewoda informował też o swoich najbliższych wyjazdach do Francji i Niemiec oraz o realizacji programu rządowego „Państwo sprawne, przyjazne i bezpieczne”. Dziennikarze pytali o perspektywy utworzenia wyższej uczelni w Koninie oraz o najważniejsze inwestycje wojewódzkie. Z czasem jednak konferencja prasowa zesłała na tematykę bardziej związaną z prasą lokalną. Dziennikarze mówili o swoich

—*Radni miasta Turku złożyli na „Echo” doniesienie na prokuraturę, za to tylko, że w gazecie opublikowano krytyczny list kwestionujący podwyżkę cen wody. Zarząd Brudzewa zerwał umowę o finansowaniu informacji z tej gminy, po tym jak skrytykowaliśmy tamtejszych strażaków. Urząd Gminy Turek od roku nie chce zapłacić za wydruk materiału zamówionego przez wójta. Wójt ze Świnic Warckich nie chciał podać wyników wyborów przy-*



Uczestnicy pierwszego spotkania wojewody z zespołami „Echa Turku” i „Gazety Słupeckiej”

kłopotach w kontaktach z władzami miast i gmin:

—*Burmistrzowie i wójtowie często utrudniają zdobywanie informacji. Nie odpowiadają na krytykę prasową, zabraniają kontaktów z prasą. Władze samorządowe nie wywiązują się z ustawowego obowiązku informowania społeczeństwa o swojej pracy.*

Ilustracją dla tych zjawisk były przekłady podane przez reporterów „Echa Turku”:

denckich i zakazał pracownikom urzędu kontaktów z prasą.

Odrębną litanię skarg przedstawili redaktorzy „Gazety Słupeckiej” —*złając się szczególnie na przedstawicieli spółki „Konspol”, którzy „gdy tylko usłyszą: —Tu mówi Gazeta Słupecka, to od razu odkładają słuchawkę”.*

Krytyka nie ominęła też Urzędu Wojewódzkiego. Redaktor Tyczyno z „Echa Turku” przypomniał o swoich bezskutecznych usiłowaniach



—*Moja córka niedługo będzie wychodzić za mąż. Mam prośbę, czy moglibyście wydrukować w „Echo” cennik usług świadczonych przez księżę? Słyszałem, że ceny za ślub czy chrzest są bardzo różne, a ja chętnie bym się dowiedział ile pieniędzy muszę przeznaczyć na ten cel.*

—*Moja córka niedługo będzie wychodzić za mąż. Mam prośbę, czy moglibyście wydrukować w „Echo” cennik usług świadczonych przez księżę? Słyszałem, że ceny za ślub czy chrzest są bardzo różne, a ja chętnie bym się dowiedział ile pieniędzy muszę przeznaczyć na ten cel.*

—*Może zainteresujecie się sprawą ogrzewania przychodni na ul. Łąkowej? Moja mama chodzi tam do gabinetu fizykoterapii. Jak starsza osoba może się rozebrać w pomieszczeniu, które nie jest ogrzewane, bo dyrekcja właśnie teraz wykonuje prace związane z remontem instalacji grzewczej?*

—*Chciałem powiedzieć, że ta wa-*

—*Dlaczego nie zajęliście się sprawą umieszczenia na ul. Szerokiej OHP-u. My mieszkańcy mamy już dość kłopotów na tej ulicy, ale dla was to nie jest żaden problem, napisaliście o tym tylko jeden raz i umyśliście ręce.*

—*Na Chopina woda sphywa do posesji, bo Zdrojki nie mają kanalizacji. W artykule, który napisaliście o remontach na tej ulicy, powinniście to też wymienić.*

—*Jestem byłym zawodnikiem siatkarskiej drużyny seniorów „Tura” Turek, dlatego zbulwersowała mnie przeczytana w „Echu Turku” informacja o jej zlikwidowaniu. Przez wiele lat walczyliśmy o wejście do III ligi, a teraz dziadzie lekka kuka rezygnują z zgłoszenia zespołu. Nie wierzę w twierdzenie, że wszyscy zawodnicy odmówili dalszej gry. Gdyby z nimi porozmawiano na pewno dwóch trzech zgodziłoby pozostać w drużynie. Pozostałych można by dokoptować z młodzieży, której w Turku nie brakuje. Moim zdaniem działacze „Tura” postawili na jedną dyscyplinę — piłkę nożną. Tymczasem siatkówka ma w naszym mieście również duże (jeżeli nie większe) tradycje*



Szanowna Redakcjo „Echa”, po długim namyśle postanowiłam prosić was o wyjaśnienie mi kilku spraw.

Dość często korzystam z usług taxi w Turku, okazało się że można różnie zapłacić za ten sam kurs. Wszystko dlatego, że niektórzy kierowcy posiadają tzw. taksometry a inni nie. Na jakiej podstawie mam płacić panu „taksiarzowi”, który nie ma taksometru 6 zł, jeśli jadąc „na taksometr” płacę tylko 4.50 zł.

Z tego co się dowiedziałam to taksometry są obowiązkowe. Dlaczego władze miasta nie wiedzą co dzieje się z naszymi (miejskimi) taksówkami.

Dlaczego taksówki nie mają bocznych numerów, jak można wiedzieć z kim się jechało? Dla-

zdobycia informacji o Zbiorniku Jeziorsko: —*Pani z Urzędu nie wiedziała, że zbiornik ten leży na terenie województwa konińskiego* —*podsumował rozmawiano reporter. Redaktor Andrzej Piasecki wskazał na pasywność samorządów przy rozpropagowaniu wyborów do izb rolniczych* —*Wójtowie nie wykazali zainteresowania współpracą z gazetami lokalnymi, nikt nie zaproponował choćby publikacji danych o kandydatach w swojej gminie. A potem będą narzekali, że rolnicy nie byli zainteresowani.*

Ta ostatnia sprawa bardzo zbulwersowała wojewodę, który podkreślił znaczenie zbliżających się wyborów do izb rolniczych. Zapowiedział poruszenie tego problemu na najbliższym spotkaniu z burmistrzami i wójtami. Obiecał także rozmawiać z samorządami na temat współpracy z prasą lokalną. Zachowanie niektórych urzędników starał się tłumaczyć przywołaniem z dawnych lat „kiedy to nie trzeba było tłumaczyć się dziennikarzom ze swych decyzji”. Później określił jednak, że w jego urzędzie nie ma żadnej blokady informacji, a Biuro Prasowe będzie od tej pory wysyłało swoje komunikaty do gazet lokalnych ze szczególnym uwzględnieniem tematyki rejonowej. Podziękował także za wszystkie krytyczne uwagi i zapowiedział kontynuowanie spotkań z mediami z Turku, Koła i Słupcy. Przyjął również zaproszenie do pełnienia dyżuru telefonicznego w redakcjach tych pism.

Mimo trudnych pytań stawianych przez zadziornych reporterów, konferencja upłynęła w życzliwej atmosferze. Wojewoda w swoich wypowiedziach stosował porozumiewawczy przerywnik „ale tego to nie przecie”, a po spotkaniu zgodził się na wspólne zdjęcie. Wszyscy zaproszeni redaktorzy otrzymali w prezencie notatniki z długopisami, a pan wojewoda dostał od „Echa” kalendarz szkolny i firmową koszulkę.

czego w Koninie i na pewno w innych miastach ta sprawa jest uregulowana a u nas p. burmistrz i radni chyba spią. Druga sprawa, dlaczego policja w godzinach późnowieczornych a szczególnie od 22.00 w piątek i sobotę nie reaguje na jeżdżących jak wariaci samochodami w Rynku i na ulicy Kaliskiej. Jeżdżą tam z prędkością 150 km/h a w Rynku to nawet na dwóch kółkach.

Dlaczego widzi to przeciętny śmiertelnik a nie widzi tego policja, władze miasta a po części i redaktorzy.

Stała czytelnicza
Iwona K.

„Polisa” SA
Towarzystwo
Ubezpieczeniowo - Reasekuracyjne
Turek, ul. Gorzelniarska
(Dom Usług)
poleca pełen zakres
ubezpieczeń krajowych
i zagranicznych
Zapraszamy
w godz. od 8.00 do 16.00

Tuliszków

W niedzielę zorganizowano ostatnie dożynki rejonu turkowskiego.

Tegoroczne dożynki dla miasta i gminy Tuliszków odbyły się w Grzymiszewie. Rozpoczęła je uroczysta msza św. dziękczynna za plony, celebrowana przez proboszcza tutejszej parafii Stanisława Strzelińskiego. Następnie wszyscy zbrali się w Domu Strażaka, gdzie odbyły się dalsze uroczystości.

Na początku starostowie dożynek przekazali burmistrzowi Tuliszkowa Zbigniewowi Gradeckiemu przyniesione dary, a poszczególne delegacje złożyły wieńce. Burmistrz obiecał: *—Dary te będą dzielili sprawiedliwie, szły dla wszystkich starosty.* Następnie przywitał zaproszonych gości: pana Mariana Marczewskiego, proboszcza parafii w Grzymiszewie Stanisława Strzelińskiego, przedstawiciela wojewody Henryka Kuśmiera, kuratora Grażynę Pośpiech, kierownika oddziału ODR w Tuliszkowie Leszka Skubiśzewskiego, dyrektora Banku Spółdzielczego w Tuliszkowie Zdzisława Cichego, kierownika SKR Jerzego Jońki, dyrektora szkół i przedszkoli, sołtysów, radnych i rolników. Przemówienie burmistrza w dużej części było apelem do rolników, aby 29 września wzięli udział w wyborach do Izby Rolniczej.

Starostką dożynek została Weronika Badera ze wsi Gozdów, samotnie wychowująca piątkę dzieci i gospoda-

rująca na dwunastohektarowym gospodarstwie. Starosta - Romuald Ochocki z Sarbicka, wraz z żoną prowadzi dziesięć hektarów gospodarstwa, którego specjalnością jest produkcja mięsa wieprzowego i mleka.

W trakcie uroczystości poseł Marczewski przekazał ufundowaną przez siebie nagrodę pieniężną dla wykonawcy najładniejszego wieńca dożynkowego. Za „najładniejszy” uznał wieńiec przygotowany przez panią z Zespołu Ludowego „Wrzós”. Ten sam zespół wyśpiewał tradycyjne dożynkowe przyspiewki. Panie zaśpiewały najpierw o władzach w Koninie, a później o władzach gminnych: o burmistrzu który „ogłada się za panienkami”, sekretarzu z „dużym brzuchem”, policjantach którzy nic nie robią, tylko jeżdżą, strażakach, którzy są „szybkie do wypicia, lenie do roboty”. Najwięcej okłasków zebrała nieprzychylna przyspiewka o sołtysie w Grzymi-



Hitem imprezy było przedstawienie teatralne w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Kawęczynie

Dożynkowe ostatki

szewie i pochwalna dla pani dyrektor Radzik z grzymiszewskiej Szkoły Podstawowej.

Dalszą część dożynek uświetniły występy dzieci i kabaretu „Pod miotłą” z Sompolna. W międzyczasie czynna była wystawa starych narzędzi rolniczych, przygotowana przez Gminny Zespół Doradczy w Tuliszkowie. Imprezę zakończyła dyskoteka w Domu Strażaka. (AZ)

Kawęczyn

Dożynki rozpoczęły się o godz. 13.00 mszą świętą dziękczynną. Po obrzędach liturgicznych korowod dożynkowy na czele z wójtem Janem Nowakiem i starostami: Krystyną Rogalską z Ciemienia i Antonim Zieloną z Okręglicy ruszył w stronę placu, gdzie kontynuowano część artystyczną dożynek. Jako pierwszy przemawiał wójt gminy, który po przedstawieniu mieszkańcom krótkiego sprawozdania z pracy samorządu, namawiał wszystkich zebranych do wzięcia udziału w wyborach do izby rolniczych. Z kolei zaproszeni goście: Maria Waszak - przedstawicielka wojewody konińskiego i Tomasz Piaseczny wiceprzewodniczący sejmiku samorządowego przekazali na ręce wójta życzenia. Po ich wystąpieniu prezentowali się kandydaci do izby rolniczych, którzy przekonywali rolników o potrzebie udziału w zbliżającym się głosowaniu. Zebrany szczególnie podobało się wystąpienie pani Alicji Pol z Tokar, która po swoim przemówieniu zebrała najwięcej okłasków.

Właściwa część artystyczna rozpoczęła się, kiedy na scenę wkroczyli ośmioklasiści ze

Szkoły Podstawowej w Kawęczynie, którzy przedstawili inscenizację zatytułowaną „Dożynki w Kopydłowie”. Młodzi aktorzy sami napisali scenariusz, a grali tak znakomicie, że nie jeden z uczestników dożynek rozbił się do łez. Po ich występie na scenie pojawił się zespół ludowy „Sami swoi” ze Zdzar. Później zebrani mogli podziwiać grę orkiestry dętej z OSF Tokarzy. Na zakończenie dożynek, po dużej dawce rozrywki rozpoczęły się emocje sportowe. Na boisku szkolnym rozegrał dwa mecze. Najpierw piłkę nożną zaprezentowały drużyny z Milejowa i Kawęczyna, następnie odbył się mecz piłki siatkowej pomiędzy drużynami z Dzierżbtek i Tokar. (KL)



Wójt gminy i starostowie dożynek



Starostowie przekazują chleb gospodarzowi dożynek

Z WOJEWÓDZTWA

Konin. Miasto ma nowe władze. Przewodnicząca Rady Miejskiej została Elżbieta Majewicz-Pogodska (dyrektorka Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego). Nowymi członkami Zarządu są: Jerzy Nowicki, Henryk Wapiński, Tadeusz Wojdyński i Andrzej Ziajka.
Dąbka. Dąbka się tu konferencja poświęcona powołaniu zjednoczonego ruchu lokatorsko-społdzielczego w Polsce i problemom w sprawie kredytów mieszkaniowych. Przybyli na nią przedstawiciele najstarszych lokatorskich z całego kraju, którzy powołali Społeczny Komitet Założeń Krajowego Związku Lokato-

* 21 i 22 września na stadionie sportowym w Koninie-Morzysławiu odbyła się II Wielkopolska Olimpiada Specjalna Konin'96.
Chodów. 15 września odbyło się tu Centralne Młodzieżowe Święto Plonów Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.
Koło. 13 września podpisano pierwszy w województwie zakładowy układ zbiorowy pracy dla pracowników placówek oświatowych nie będących nauczycielami. Układ podpisano między zarządem oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego a Zarządem Miasta.
Paprotnia (gm. Krzymów). W trakcie uroczystości dożynkowych otwarto Warsztaty Terapii Zajęciowej. Z zajęć będzie korzystać 35 osób w pracowniach: gospodarstwa domowego, krawieckiej, komputerowej, plastycznej, ogrodniczej i stolarskiej.
Województwo. W tym roku do urzędów rejonowych w konińskim wpłynęło kilkadziesiąt wniosków o zmianę imienia lub nazwiska. Większość z nich dotyczyła zmiany nazwiska. W minionym roku takich wniosków wpłynęło 67, z czego 59 zatwierdzono pozytywnie.



Leczenie zwierząt nie należy do zajęć najlżejszych i najłatwiejszych, ale daje wiele satysfakcji. Mogliśmy się o tym przekonać spędzając pracowity dzień w towarzystwie lekarza weterynarii Jacka Aleksandra i technika weterynarii Wiesława Osiewała.

Jack Aleksander mieszka w Dobrej. Stamtąd też wyjeżdżamy do Kawęczyna, gdzie prowadzi prywatną praktykę. W Potworowie zatrzymuje nas rolnik. Prosi doktora Aleksandra, by przy okazji wstąpił do niego i zaszczepił świnię. Innemu świnia nagle zanemogła. Alarm okazał się przedczesny, była po prostu przekarmiona.

Tuż po naszym wejściu do lecznicy rozdzwił się telefon. Jack Aleksander i przybyły po chwili Wiesław Osiewała przyjmują zgłoszenia na wizyty u chorych krów, świń i psów. Przychodzą też klienci do apteki. Kiedy nieco się uspokoiło, pan Aleksander opowiada nam o przebiegu swojej kariery zawodowej.

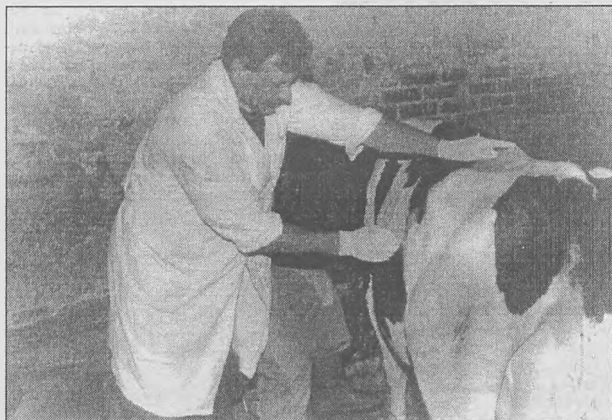
jest jeszcze jeden pracownik, na ogół jest to jeden z miejscowych rolników.

Po przeanalizowaniu przyjętych zgłoszeń, doktor Aleksander wyznacza trasę i ruszamy w teren. Najpierw odwiedzamy gospodarstwo Henryka Dewickiego w Kawęczynie. Jedna ze świń wykazuje podejrzenie różycy. Po zastrzykach dotąd niemrawe zwierzę nabiera wigoru, a my udajemy się do gospodarstwa Zygmunta Rosiaka w Żdżarach. Pan Zygmunt specjalizuje



Jack Aleksander (z prawej) i Wiesław Osiewała przed lecznicą w Kawęczynie

Spokojny dzień



Podczas nacinania ropnia tryskała ropa z krwią

— Wydział Weterynarii Akademii Rolniczej we Wrocławiu skończyłem w 1983 roku. Po obowiązkowym stażu otrzymałem pracę w lecznicy dla zwierząt w Dobrej. Obsługiwałem gminę Dobra i Kawęczyn. W wyniku prywatyzacji weterynarii, zdecydowałem się otworzyć prywatną praktykę w Kawęczynie. Lokal, który dzierżawiłem w budynku dawnej agronomówki był zbyt mały na potrzeby lecznicy. Dzięki zrozumieniu członków Zarządu Gminy, udało mi się kupić działkę komunalną, na której wybudowałem lecznicę stosowaną do potrzeb. Wprowadziliśmy się do niej w ubiegłym roku.

Lecznicza składa się z trzech funkcjonalnie rozmieszczonych pomieszczeń. W jednym znajduje się biuro, z którym sąsiaduje apteka. Z niej prowadzą drzwi do dobrze wyposażonej sali zabiegowej.

Prawą ręką doktora Aleksandra jest Wiesław Osiewała, który przeniósł się z nim do Kawęczyna z Dobrej. W weterynarii pracuje od 1978 roku, dlatego między innymi szef cenil go za duże doświadczenie i obdarza pełnym zaufaniem. Poza badaniem na gruźlicę wykonuje wszystkie czynności — oczywiście pod nadzorem lekarza. Sezonowo, przy zwalczaniu chorób zakaźnych, zatrudniany

się w produkcji mleka. Posiada sześć krów. U jednej z nich lekarz podejrzewa ropień głęboki na prawym boku. Doktor Aleksander najpierw wykonuje punkcję, a następnie nacina wrzód z którego tryska ropa z krwią. Po zaaplikowaniu antybiotyku zaleca rolnikowi przepłukiwanie rany w ciągu najbliższych dni nadmanganianem potasu.

W chlewni Ryszarda Michalskiego ze Żdżar u świń w dwóch kojcach stwierdzono podejrzenie zarażenia się bakteriami różycy. Pacjentki, zwłaszcza te młodsze, bronią się przed zastrzykiem z surowicy. Ich wyłapywanie przypominało momentami rodeo. Rolnik zaprasza strudzonego lekarza na kawę i smaczne ciasto z domowego wypieku, a przy okazji wypytuje o możliwość profilaktycznego szczepienia świń.

Minęło już południe. Wracamy do Kawęczyna. Podczas naszej nieobecności wpłynęły kolejne zgłoszenia, które realizuje Wiesław Osiewała. Podczas spóźnionego śniadania rozmawiamy o zawodzie lekarza weterynarii.

— W tym zawodzie — twierdzi doktor Aleksander — trzeba być dyspozycyjnym przez 24 godziny na dobę. Bywa, że w nocy wzywają mnie do porodu. Na miejscu okazuje się, że trzeba przeprowadzić cesarskie cięcie.

Kiedy nad ranem wracam do domu, już nie oplaca mi się kłaść spać, bo zaraz zaczyna się normalny dzień pracy i muszę jechać do kolejnych zgłoszeń. Mimo to lubię swoją pracę, poza tym jest ono głównym źródłem moich dochodów.

— Czy rolnicy dbają o zdrowie swoich zwierząt?

— Z tym jest różnie. Najczęściej przy pierwszych objawach choroby, sami usiłują je leczyć. Na przykład przy niestrauności podają wino, drożdże itp. Lekarza wzywają dopiero w stanach przedagonalnych.

— Dlaczego tak postępują?

— Duża grupa rolników boi się drogiej ich zdaniem kosztów leczenia zwierzęcia. Nie biorą jednak pod uwagę tego, że straty spowodowane jego padnięciem będą kilkadziesiąt razy większe.

— Czy nie jest to również efektem zubożenia wsi?

— Jest sporo drobnych gospodarstw, w których się nie przelewa. Często rolnicy proszą o przełożenie zapłaty do czasu, kiedy otrzymają wypłatę za mleko bądź sprzedadzą świnię. Tutaj mam zeszły dłużników. Jak widać lista jest długa.

Wraca pan Osiewała. Z nim udajemy się do dwóch kolejnych zgłoszeń. Krowa Zenona Karolaka z Głuchowa ma zapalenie wymienia. Dobrze utrzy-

mana i silna, nie daje sobie zrobić zastrzyka. Przydaje się pomoc reportera „Echa”, który po kilku nieudanych próbach zmusza ją wraz z gospodarzem do uległości. Pan Zenon dziękuje za pomoc, a my jedziemy do Chocimia. W gospodarstwie państwa Kowalczyków należy zaszczepić prosięta. W ich wyłapywanie, angażuje się cała rodzina. Po kilku minutach wszystkie otrzymują zastrzyki uodparniające, a my wracamy do Kawęczyna.

W lecznicy spokój, żadnych telefonów.

— Ludzie są już przyzwyczajeni, że o 15.00, kończymy dyżur w lecznicy — mówi Wiesław Osiewała — teraz dzwonić będą do domów.

— Pracy chyba Wam nie brakuje?

— Dziś był bardzo spokojny dzień. Nie było porodów, zabiegów chirurgicznych. W ubiegłym tygodniu wezwano mnie do porodu. Na miejscu stwierdziłem obumarcie płodu. Musiałem wykonać zabieg fetotomii czyli rozkwaterowanie płodu, ponieważ był za duży w stosunku do wysokości dróg rodnych.

— W ciągu dnia wzywano Was tylko do krów i świń. Czyżby koni już nie było?

— Oceniam, że w całej gminie Kawęczyn pozostało ich około 15 sztuk. Hodują je już tylko hobbyści.

Zegnamy przemitych pracowników lecznicy weterynaryjnej w Kawęczynie, życząc im przyjemnej pracy na popołudniowej i być może nocej zmianie.

Andrzej R. Tyczyno



W szczepieniu prosiąt pomagała cała rodzina Kowalczyków

Czarna robota

ANDRZEJ KOS jest kierownikiem Spółdzielni Kominiarskiej w Turku, która istnieje już od 46 lat, obejmując swoją działalnością gminy byłego powiatu turkowskiego.

Spółdzielnia zatrudnia jeszcze trzech kominiarzy: Stanisława Raźniewskiego, Józefa Tylkę i Henryka Misiaka.

Świadczy usługi w zakresie czyszczenia przewodów kominowych, wydawania opinii o podłączeniach gazowych, odbiór nowo wybudowanych budynków zgodnie z nowym prawem budowlanym, czyszczenie i naprawa pieców kaflowych.



Kolejny komin do wyczyszczenia...

tami wykonuje prace, do których nie jest upoważniony, wydając przy tym kwitki pobite jedynie pieczątką: Zakład Kominiarski w Turku. Chciałbym powiedzieć, że pan ten nie jest pracownikiem spółdzielni, a każdy z kominiarzy zatrudnionych u nas wydaje pokwitowania numerowane z pieczątką, na której widnieje adres i numer telefonu spółdzielni.

— Ile wynosi opłata za świadczone przez Was usługi?

— W tym kwartale opłata za czyszczenie przewodu wynosi 7,50 zł, a prace są zawsze wykonywane zgodnie z aktualnym cennikiem.

— Jakich narzędzi pracy używa kominiarz?

— W wyposażeniu znajduje się lina kominiarska, przepychacz, graca (czyli specjalny metalowy naramiennik, aby uniknąć przecierania liny), worek i łyżka kominiarska.

— Jak zostaje się kominiarzem?

— Trzeba ukończyć szkołę zawodową i dodatkowo specjalny kurs. Musi być także zaświadczenie lekarskie, że dana osoba może wykonywać prace na wysokościach. Może nie wszyscy o tym wiedzą, ale spółdzielnia przyjmuje także uczniów na praktykę.

— Czy zdarzają się jakieś nietypowe sytuacje związane z wykonywaniem zawodu kominiarza?

— Raczej nie, chociaż czasami znajdujemy w kominach, szczególnie w tych dużych, bociany. Muszą także dodać, że coraz więcej młodych par zaprasza kominiarzy na śluby, podobno przynosimy szczęście. Niektórzy także wypożyczają od nas reprezentacyjne cylindry.

— Dziękuję Panu za rozmowę

Rozmawiała: Katarzyna Łuczak

— Zakres świadczonych przez Was usług jest bardzo duży, ale mieszkańcy chyba niechętnie pozwalają na wykonywanie prac?

— Faktycznie, coraz częściej zdarza się, że kominiarz traktowany jest jak intruz. Oczywiście nie możemy nikogo na siłę uszczęśliwiać, ale czyszczenie przewodów kominowych jest obowiązkowe, określa to Dziennik Ustaw z grudnia 1992 roku. Ustawa wyraźnie mówi, że przewody kominowe opalane paliwem stałym powinny być czyszczone cztery razy w roku, a paliwem płynnym lub gazowym dwa razy w roku. Ponadto przynajmniej raz w roku powinno dokonywać się sprawdzania przewodów kominowych i wentylacyjnych.

— Czy rezygnowanie z przeglądu i czyszczenia proponowanego przez kominiarza stwarza jakieś zagrożenie?

— Tak, ponieważ w nieczyszczonym kominie zalegają sadze, które po jakimś czasie mogą same się zapalać. Jest to o tyle niebezpieczne, że wydobywające się z kolumny iskry często mogą być przyczyną pożarów. Nie przestrzeganie przepisów naraża również użytkownika na dodatkowe straty, ponieważ osady zalegające w kominach sprawiają, że w przewodach pojawiają się szczeliny, w wyniku czego trzeba zużyć więcej paliwa niż normalnie. Spotykamy się również z innymi problemami. Na przykład od dawna w naszym rejonie pojawia się fałszywy kominiarz.

— Co to znaczy, czy nie wykonuje prac jak należy?

— Oczywiście i w dodatku podszywa się pod naszą spółdzielnię. Pan ten kilka lat temu zarejestrował się jako podmiot gospodarczy, później zrezygnował z prowadzenia działalności gospodarczej. Obecnie posługując się fałszywymi dokumen-

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójkі

TUREK

Z 8 na 9 września na ul. Komunalnej dokonano włamania do trzech ogródków działkowych, z których skradziono: komplet butów gumowych, rękawice, radio, radio-magneton i pojedynczy palnik do kuchenki gazowej. Ogółem straty wyniosły 445 zł.

W nocy z 11 na 12 września dokonano czterech włamań:

na ul. Piłsudskiego włamano się do sklepu przywózczego, skąd skradziono papierosy i kawę wartości 800 zł.

na ul. Legionów Polskich nieznaną sprawcą dokonano włamania do sklepu odzieżowego, z którego skradł suknie, koszule, spodnie i szkapety wartości 170 zł.

na ul. Milewskiego dokonano włamania do piwnicy, z której skradziono rower górski wartości 1.000 zł.

na ul. Smorawińskiego również dokonano włamania do piwnicy, z której skradziono rower górski wartości 510 zł.

REJON

Z 10 na 11 września w Podluzycach (gm. Brudzew) dokonano włamania do sklepu przywózczego, z którego skradziono artykuły spożywcze i przemysłowe wartości 3.000 zł.

W nocy z 7 na 8 września i z 11 na 12 września w Kawęczynie nieznaną sprawcą dokonano włamania do stacji paliw, skąd skradł olej silnikowy i różne akcesoria samochodowe. Ogółem straty wyniosły 3.450 zł.

Wypadki

13 września o godz. 13.30 w Turku na ul. Dworcowej pieszy nagle wsiadł na jezdnię, prosto pod koła fiata 126p. Rannego został przewieziony do szpitala w Turku.

W tym samym dniu o godz. 21.00 w Turku na ul. Mickiewicza wydarzył się podobny wypadek. Pieszy został potrącony przez fiata 126p. Rannego przewieziono do ZOZ Turku.

13 września o godz. 23.00 w Uniejowie na skrzyżowaniu ulic Łęczycyckiej i Sienkiewicza kierujący mercedesem nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych i uderzył w bok nysy. W wyniku zderzenia ranna została pasażerka nysy, którą odwieziono do szpitala w Łodzi.

17 września o godz. 16.05 w Uniejowie na tym samym skrzyżowaniu kierujący volkswagenem wymusił pierwszeństwo na kierowcy fiata 125p. W wyniku zderzenia ranny został kierowca fiata.

W okresie od 12 do 19 września policja zatrzymała 8 praw jazdy. Promiłowiy rekordzista to mieszkaniec Turku, który poruszając się rowerem miał we krwi 2,26 promila alkoholu.

Dyskretna wizja

Późnym wieczorem 16 września odbyła się wizja lokalna związana z morderstwem popełnionym na ul. Kaliskiej.

Przypomnijmy, że o przeprowadzeniu tej wizji mówiono się już od początku września. W pamiętny poniedziałek na ul. Kaliskiej czekało na nią kilkaset osób. Tymczasem przedstawiciele policji i prokuratury nie chcąc doprowadzić do zakłócenia spokoju odsuwały termin wizji. Zapewne pamiętali reakcje tłumy na widok mordercy katechety z Galewa w czerwcu 1994 r., kiedy to oskarżonego musiano wyprowadzać z budynku sądu tylnymi drzwiami w silnej asyście policji.

Wizja lokalna na ul. Kaliskiej nastąpiła w poniedziałek ok. godz. 22.00. Policjanci obstawili ulicę ze

wszystkich stron. Funkcjonariusze stali również w bramach i korytarzach. Przez ponad półtorę godzinę odwarzano przebieg zdarzeń z nocy 30/31 sierpnia. Wizja nie wywołała większego zainteresowania przechodniów. Wprawdzie na początku ul. Kaliskiej stały grupki ludzi, ale ich reakcje ograniczyły się tylko do cichych komentarzy.

Wizja lokalna umożliwiła poznanie mechanizmów obrażeń na ciele denata, a jej wyniki wraz z innymi dokumentami trafią do przygotowanego aktu oskarżenia. Do kompletu brakuje jeszcze ekspertyz kryminalnych, które jednak wkrótce powinny uzupełnić materiał przygotowawczy przez prokuratora. Sprawcy nadal przebywają w areszcie tymczasowym w Ostrowie Wielkopolskim. (mł.)

Więcej bójek

Do pierwszych dni września Wojewódzka Komenda Policji odnotowała 4500 przestępstw. W porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym, liczba ta jest mniejsza o 10%.

Wykrywalność w tym czasie wyniosła 67,8% i była wyższa o 4,6% niż w roku ubiegłym. Bardzo niepokojący jest duży wzrost liczby bójek.

Od stycznia do końca sierpnia funkcjonariusze policji odnotowali 82 bójkі, czyli 67% więcej niż w roku ubiegłym. W związku z tym o 12% wzrosła liczba uszkodzeń ciała.

Policja zanotowała 217 włamań do obiektów społecznych i 1280 do obiektów prywatnych (wzrost o 10,5%). Mimo wzrostu ilości włamań do obiektów prywatnych,

o 50% zmniejszyła się liczba kradzieży mienia prywatnego.

Funkcjonariusze policji odnotowali także 23 przypadki naruszenia ustawy o zapobieganiu narkomanii. Liczba ta jest podobna do ubiegłorocznej. Poza tym na terenie województwa stwierdzono 500 przestępstw gospodarczych (najczęściej było to zagarnięcie mienia społecznego). Liczba tego rodzaju przestępstw w porównaniu z rokiem ubiegłym jest większa o 4,6%. (AZ)

Spóźniona pomoc

30 września kończy swoją działalność Polsko-Niemiecka Fundacja „Pojednanie”, wypłacająca jednorazowe odszkodowania za przymusową pracę w Niemczech i krajach przez nie okupowanych w czasie II wojny światowej. Natomiast od 24 października rozpocznie się przyjmowanie wniosków o przyznanie nowych świadczeń pieniężnych za pracę przymusową. Z pomocy tej skorzysta około 300.000 osób w całym kraju, w tym przeszło 2.000 z rejonu Turku.

Komu?

Nowe świadczenia przysługują osobom, które były:

—osadzone w obozach pracy przymusowej w okresie wojny w latach 1939-1945 z przyczyn politycznych, narodowościowych, rasowych i religijnych oraz

—deportowane do pracy przymusowej z terytorium państwa polskiego, w jego granicach sprzed 1 września 1939 roku na terytorium III Rzeszy i terenów przez nią okupowanych w latach 1939-1945 (Austria, Belgia, Holandia, Francja) oraz na terytorium ZSRR i terenów przez niego okupowanych w okresie od 17 września 1939 do 5 lutego 1946 roku i po tym okresie do końca 1948 roku z terytorium państwa polskiego w jego obecnych granicach. Praca ta nie mogła trwać krócej niż pół roku.

Pomoc finansowa nie przysługuje jednak tym, którym wcześniej przyznano prawo do dodatku kombatanckiego i za tajne nauczanie. Pomocy nie otrzymają także te osoby, które pracowały w czasie wojny na terenie Polski, w jej granicach z 1939 roku.

Dokumenty

Wszystkie wnioski o przyznanie świadczenia muszą być zaopiniowane przez

właściwe stowarzyszenie osób poszkodowanych, które stwierdza wiarygodność dokumentów, a w razie ich braku zeznań świadków potwierdzających rodzaj i okres represji. Świadczenie ci muszą jednak posiadać dokumenty świadczące o ich pobycie w obozie lub deportacji. Następnie wszystkie wnioski przekazywane będą do Urzędu d / s Kombatantów i Osób Represjonowanych, który to będzie przydzielał świadczenia. W pierwszej kolejności rozpatrywane będą wnioski tych, którzy ukończyli 80 lat i inwalidów I grupy.

Stowarzyszenia osób poszkodowanych podkreślają, że Urząd d / s Kombatantów będzie przyjmował tylko wnioski ostemplowane pieczęcią odpowiedniego stowarzyszenia. Ma to zapobiec oszustwom wykorzystującym starszych ludzi i za odpowiednią opłatą „pomagających” im w wypełnieniu wniosku.

Osobom, które nie mają potrzebnych do otrzymania świadczenia dokumentów, pomagają takie instytucje jak: archiwa państwowe, przyobozowe muzea, Komisja Badania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu i Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. To ostatnie działa już od ośmiu lat i w swoich archiwach ma dużo dokumentów, służących nie tylko bezpośrednio osobom,

których dotyczy, ale również tym, którzy szukają jakiejś dokumentacji, być może wspólnych znajomych czy wspólnego losu z tymi ludźmi. Natomiast dokumentów poświadczających pobyt na zsyłce na wschodzie pomaga znaleźć Związek Sybiraków, Centralne Archiwum Wojskowe w Rembertowie (które przejęło dokumenty z Centralnego Archiwum w Moskwie). Około 20% osób nie ma typowych dokumentów poświadczających o ich udziale w robotach przymusowych.

Do stowarzyszeń w celu zaopiniowania wniosku mogą przychodzić także osoby indywidualne, nie tylko ich członkowie. Ze względu na to, że dla osób starszych podróż do Konina i stanie w kolejce jest uciążliwe, osoby te nie muszą przychodzić osobiście.

Ile?

Świadczenie to ma charakter bieżącej pomocy dla tych, którzy ze względu na dawne represje, teraz częścię chorują i żyją gorzej, niż przeciętnie. Będzie to stała, dożywotnia pomoc, wypłacana przez rząd polski. Za każdy miesiąc pracy przysługuje świadczenie w wysokości 0,5% przeciętnego wynagrodzenia w kwartale poprzedzającym termin ostatniej w 1995 roku waloryzacji rent i emerytur. Kwota ta nie może być jednak większa niż 10% tego wynagrodzenia. Tak więc na przykład za pełne trzynastomiesięczne przysługuje miesięcznie 3,5% wyżej wymienionego wynagrodzenia.

Stowarzyszenia będą wysłać swoim członkom wezwania o stawienie się, celem złożenia wniosku lub zaciągnięcia bardziej szczegółowych informacji. Pozostałe osoby mogą zgłaszać się do:

Stowarzyszenie Osób Poszkodowanych przez III Rzeszę
Zarząd Wojewódzki
Konin, ul. Hurtowa 1
W poniedziałki, wtorki i środy od 9,00 do 13,00

oraz

Związek Sybiraków
Zarząd Wojewódzki
Konin, ul. Młodzieżowa 2
We wtorki od 10,00 do 13,00

Podczas badań archeologicznych, prowadzonych w Janowie (gmina Brudzew) odkryto resztki XII wiecznej osady. Konińscy naukowcy twierdzą, że tereny te były prawdopodobnie zamieszkałe już w okresie kultury lużyckiej.

Odkrycie w Janowie

Odkrycia dokonano dzięki obowiązkowym badaniom terenów, przez które przebiegać będzie autostrada A2. Najstarsze znalezione ślady pochodzą z około czwartego tysiąclecia przed narodzeniem Chrystusa. Odkryto między innymi pozostałości drewnianej chaty, wyroby ceramiczne i wykonane z brazu siekiery. Archeolodzy liczą na jeszcze ciekawsze znaleziska, ponieważ tereny te nie były badane od nieomal wieku.

Wiosną przyszłego roku rozpoczyna się wykopaliska na czterdziestu stanowiskach, które zostały wytypowane po ich wstępnym przebadaniu. Pracami kieruje Lech Krzyżaniak z poznańskiego Muzeum Archeologicznego. Ich koszty pokryje generalny konserwator zabytków.

(art)

Na jarmark

Targi i jarmarki w Turku cieszą się dużą popularnością wśród mieszkańców okolicznych (i nie tylko) wsi. Stwarza to liczne problemy, zwłaszcza komunikacyjne. Parkujące na ulicach Dobrska Szosa i Łąkowa samochody utrudniają na nich ruch pozostałych pojazdów. W okolicach targowiska, często tworzą się korki. Doszło do tego, że policjanci radłowski na sygnale, musiał torować wyjazd z Osie-



Pojazdy stoją na chodnikach i prywatnych działkach



Samochody parkujące na Dobrskiej i Łąkowej utrudniają ruch.

dla Dobrskiego województwa konińskiemu Markowi Naglewskiemu, bezskutecznie usiłującemu wydstać się ze swojej posesji.

Brak miejsc do parkowania bezpośrednio obok targowiska sprawia, że kierowcy stawiają swoje samochody gdzie popadnie. Zajęte są chodniki i prywatne działki. Koniecznym by było wybudowanie tam obszernego parkingu, bądź przeniesienie targowiska na inne miejsce. Dowiedzieliśmy się, że z propozycją przeniesienia targowiska na Muchlin wystąpiła gmina Turk.

(art)

Kandydaci w wyborach do izby rolniczej

Dobra: Stanisław Stasiak — Dobra, Jan Jankiewicz — Januszówka, Bogdan Kmieć — Ugory.

Przykona: Stanisław Pakuła — Boleszczyń, Mieczysław Czaja — Gąsin, Jerzy Rosiak — Laski.

Gmina Turk: Anna Chrzanowska — Obrębin, Stanisław Kaczmarek — Obrębin, Bogdan Kowalski — Cisew, Henryk Zagolda — Szadów Pańskie.

Kawęczyn: Tadeusz Krupiński — Dziewiątka, Edmund Jacek — Ciemięń, Jan Janiak — Milejów, Alicja Pol — Tokary I.

Malanów: Eugeniusz Zając — Czachulec, Eugeniusz Zieliński — Porozie, Stanisław Harasny — Działowice, Krzysztof Świtalski — Zdżenice

Swinice Warckie: Jan Kazimierzczak — Swinice Warckie, Jan Franciszek Ka-

zimierzczak — Kraski, Kosiorek Waldemar — Swinice Warckie, Krzysztof Pruchniczewicz — Wola Swinicka.

Tuliszków: Piotr Czekala — Ruda, Piotr Ignaczak — Wymysłów, Stanisław Kulig — Sarbicko, Tadeusz Kwiatkowski — Grabowiec, Ryszard Zajądkowski — Nowy Świat.

Uniejów: Wincenty Gadziński — Brzeziny, Bogdan Marciniak — Wielemin Kolonia, Franciszek Pająk — Wilamów.

Władysławów: Zdzisław Kasprzak — Russocice, Wincenty Listopad — Beznanca, Krzysztof Orlikowski — Russocice, Zdzisław Stasikowski — Władysławów.

Brudzew: Krzysztof Karwacki — Brudzew, Tadeusz Kania — Bratuszyn, Mirosław Andrzejewski — Podłużyce.

Turek: Marek Pańczyk.

Państwo Dorota i Krzysztof Kowalscy od 1993 roku prowadzą jedyną w rejonie Turku szkółkę drzew owocowych i krzewów ozdobnych. Trzy lata temu zaczęli od dwóch foliowych tuneli i przypadkowo wybranych roślin. Dziś mają już osiem tuneli i produkują około stu odmian roślin.

Ich przygoda z roślinami zaczęła się już we wczesnej młodości. Rodzice pana Krzysztofa od lat pracowali w szkółkach w Kamieniu pod Kallszem, a rodzice pani Doroty prowadzili własny sad owocowy w Turku. Po skończeniu Technikum Ogrodniczego w Piotrciu oboje kontynuowali naukę w Akademii Rolniczej w Poznaniu. Pan Kowalski był tam jednym z najlepszych studentów, otrzymywał nagrody rektora, a na koniec zaproponowano mu pracę na uczelni. Nie skorzystał jednak z tej propozycji i wraz z żoną przyjechał do Turku.

Długo nie mógł znaleźć pracy w swoim zawodzie, aż dał się namówić znajomym i założył własną szkółkę. Od rodziców państwo Kowalscy dostali 1,20 ha sadu i mercedesa busa. Następnie pożyczonym ciągnikiem wykarczowali stary sad i zagospodarowali foliowy tunel. Od redukowanych wówczas szkółek w Kamieniu pan Kowalski taniej kupił sadzonki krzewów owocowych. Część z nich posadził w połowie tunelu, a resztę przeznaczył na tzw. matematykę. Drugą połowę tunelu obsadził pełnymi agrestami i porzeczkami.

Na wyprodukowanie rośliny trzeba długo czekać, o czym świadczy

Od agrestu do conici

czy fakt, że posadzone w 1993 roku w połowie tunelu krzewy aktualnie znajdują się w sprzedaży. Dlatego, aby rozwijać szkółkę, pan Kowalski jako bezrobotny starał się o pożyczkę z RUP, której nie dostał, bo szkółkarstwo kwalifikuje się do branży rolniczej (a na to urząd nie udzielał pożyczek). Przy tym wszystkim nie udało się hodowla agrestów, tak więc rodzina nadal musiała korzystać z pomocy rodziców.

W drugim roku działalności dokupiono około jedenastu odmian krzewów ozdobnych i nadal kontynuowano hodowlę agrestów. Drzewka te były wyjątkowo udane i za zebrane ze sprzedaży pieniądze zakupiono trzy dodatkowe tunele foliowe. W dwóch z nich

w 1995 roku dla podratowania budżetu posadzone warzywa. Nie zdążyły one jednak urosnąć, gdy okazało się, że potrzebne jest miejsce do zasadzenia iglaków. Tak więc wyrwano warzywa i w trzech tunelach posadzone kilkanaście nowych odmian iglaków. W tym samym roku dokupiono jeszcze trzy tunele. W jednym może rosnąć od osmiu do

dziesięciu tysięcy dużych roślin, 28 tysięcy mniejszych lub około 150 tysięcy małych sadzonek w skrzynkach. Na początku tego roku w ofercie szkółki było 98 odmian roślin, w tym 15 gatunków bylin na skalniki.

Panu Kowalskiemu nie trudno było znaleźć rynek zbytu na swoje rośliny. Jak mówi, pod koniec 1993 roku wszedł w miejsce upadających szkółek z Kamienia. Jego atutem w porównaniu do innych szkółek były korzystne warunki zapłaty i dowozu roślin do sklepu. Stałych klientów zdobył m.in. w Kallszu, Ostrowie Wielkopolskim i Krotoszinie. Sprzedaż detaliczna odbiorcom indywidualnym to tylko 30% wyhodowanych roślin. Reszta to sprzedaż hurtowa do sklepów i hurtowni.

Szkółka państwa Kowalskich ciągle jest unowocześniana. Na początku dużo czasu pochłaniało podlewanie, które teraz jest w pełni automatyzowane. Podłanie ponad hektarowego terenu szkółki trwa zaledwie cztery godziny. Od jesiennego rozpoczęcia produkcji nowych odmian szczyptowych świerków, modrzewi, wierzby i karłowatych drzewek owocowych. Firma kilka razy w roku bierze udział w targach i wystawach rolniczych na terenie Wielkopolski.

Pan Kowalski twierdzi, że nie spodziewał się, że kiedykolwiek przyda mu się dendrologia (nauka o drzewach i krzewach). Jak widać okazało się to błędem. Mimo to, państwo Kowalscy mają duże osiągnięcia, m.in. wyprodukowanie bardzo trudno rosnącego świerka karłowatego zwanego Conica.

Anna Zawadzka



Krzysztof Kowalski w jednym z tuneli

Władysławowskie zabytki (3)

Figura św. Jana Nepomucena

We wschodniej części rynku we Władysławowie stoi przynajmniej jedna figura św. Jana Nepomucena z 1751 roku. Dziś jest ona tym elementem miejscowości, która stanowi jej znak rozpoznawczy i zarazem symbol.

Figurkę wykonał Andrzej Lewandowski z polecenia Józefa Hrabiego Gutrowskiego. Do tego celu specjalnie prowadzono piaskowiec z Brzezin koło Konina.

Wykonana w stylu rokokowym, stoi skierowana w kierunku południowym. Pierwotnie odwrócona była w przeciwnym kierunku. Z wszystkich stron całość pokryty jest płaskorzeźbami. Od strony wschodniej św. Wawrzyńca, od zachodniej św. Wojciecha, od strony północnej św. Anny Samotrzec, od strony południowej św. Andrzeja.

W czasie wojny figurka została przeniesiona ze swojego miejsca i rozebrana okupanta. Mieszkańcy Władysławowa zadbali jednak o jej los. Przez następne lata wojny była przechowywana w kościele w Russocicach, a części cokołu leżały przez jakiś czas w miejscu, które wtedy była siedzibą gminy Gemeinde Władysławów. W 1945 roku figurka wróciła



Figurka św. Jana Nepomucena z XVIII wieku

na swoje miejsce, gdzie stoi do dziś. Ostatnio była remontowana w 1990 roku. Wcześniej naprawy przechodziła w latach 1845 i 1867. AZ

Od niedawna w naszym mieście prowadzona jest akcja wypływania bezdomnych psów, które miały być umieszczane w „boksach” znajdujących się na terenie oczyszczalni ścieków. Jak dotąd zamieszkał tam jeden pies, którego niedawno odebrał

a także inne psy. Niestety nie poszczęśliwiło się Wilkowi: staremu wilczurowi, który z pewnością nie raz oberwał kamieniem w łeb, co można wnioskować po bliznach na jego ciele. Początkowo Wilk przebywał na ul. Spółdzielców i Kąckowskiego skąd został wygnany.

Psia dola

właściciel. Wygląda na to, że akcja została zawieszona, a klatki stoją opuszczone. Turkowianie niechętnie oddają bezdomne psy w ręce „rakarzy”. Nagle okazało się, że każdy z nich ma swojego właściciela. Mimo to psy walczą się po mieście i trzeba przyznać, że stanowią zagrożenie dla mieszkańców Turku, a szczególnie dzieci, które tułają się do obcych psów. Nikt jednak nie zdaje sobie sprawy, że psy te przenoszą wiele niebezpiecznych chorób, choćby wściekliznę. Nieufne z podkulonym ogonem podchodzą do ludzi wyciągających do nich ręce. Stają się wtedy łagodne i płochliwe. Dwa takie kundelki zamieszkały na ul. Orzeszkowej. Stały się wspaniałymi towarzyszami zabaw tamtejszych dzieci, dobrymi przyjaciółmi domowników, a w nocy dobrymi stróżami. Za miskę zupy i chrupiącą kość oddają swoją miłość i wierność. Są lubiane przez mieszkańców i nie przysparzają żadnych kłopotów. Podobnie jest na ul. Kościuszki 12, gdzie od dawna zamieszkał Dżek: ślepy na jedno oko kundelek, merdający wesoło ogniem na widok dzieci i innych ludzi. Każdy przyzwyczaił się do Dżekiego i jest on akceptowany przez wszystkich mieszkańców

Potem przeniósł się na Osiedle Wyzwolenia, gdzie także nie otrzymał akceptacji. Obecnie ślad i słuch po Wilku zaginął.

Bardzo często bezdomne psy waleśają się stadami. Można je było spotkać w Dużym Parku, na stadionie 1000-lecia, w pobliżu lasów (z dala od gwaru, ludzi). Takie psy z reguły są agresywne, groźne i nieufne. Także na ul. Piłsudskiego biegały niedawno 3 psy, które pogryzły jednego z przechodniów. W naszym mieście jest wiele czworonogów, które stanowią niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Po części jest to wina ludzi, iż psy stają się agresywne i groźne. Właściciel kupuje sobie szczeniaka, a kiedy dorośnie wyrzuca go na ulicę lub trzyma go w zamknięciu w piwnicy itp. Stają się agresywne i zaczynają gryźć. Inne bardziej uczuciowe zdychają po prostu z tęsknoty. Każdy z nas powinien zainteresować się psimi dólą. Być może wspólnymi siłami udaloby się utworzyć schronisko dla bezdomnych psów i innych zwierząt przy oczyszczalni ścieków. Mam nadzieję, że nikt z nas nie odwróci się od naszych czworonożnych przyjaciół, które tak jak my czują i potrafią kochać swoją miłością. AN.

Być może już niedługo będziemy mogli pracować jako agentki stacji benzynowych, zawodowo nurkować, prowadzić autobusy i ciężarówki o ładowności 2,5 tony, pracować na wysokościach.

Co wolno Polce

pinach stale jest ono powiększane. Na całym świecie systematycznie się je ogranicza - wyjaśnia dyrektor departamentu warunków pracy w ministerstwie pracy.

Przeciwko temu zapisowi protestuje Polska, twierdząc, że będzie musiała

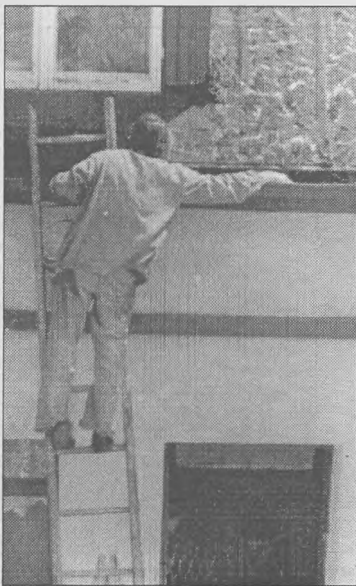
zwołać wszystkie kobiety wykonujące zawód listonoszki. - *Drobną korespondencję (listy) listonoszki powinny porcjać, a Polska powinna zwiększyć ilość zatrudnionych kobiet* - powiedział nam dyrektor departamentu warunków pracy MPiPS.

Specjalną opieką zostaną otoczone kobiety w ciąży oraz karmiące dzieci. Kobieta w ciąży nie będzie mogła pracować przy komputerze dłużej niż cztery godziny dziennie, w hałasie przekraczającym 65 decybeli, w mikroklimacie gorącym, zmiennym lub zimnym. Jak uważają twórcy rozporządzenia, na przedwczesny poród mogłaby wpłynąć dłuższa niż 3-godzinna praca w pozycji stojącej.

Dla polskich feministek ustawa z 1979 roku stanowi nie lada problem i dlatego cieszą się, że kobieca „dola” się polepszy i przedstawicielki płci pięknej zostaną dopuszczone do wielu prac, dotąd im niedostępnych. Nie są jednak zadowolone z wprowadzenia nowych zakazów, związanych z ciążą. Uważają, że przez takie ograniczenia są mniej atrakcyjne dla pracodawców.

- *To absurdalne rozporządzenie. Uważamy, że nie powinno być żadnej listy prac dozwolonych dla kobiet i mężczyzn. My same chcemy decydować, gdzie pracujemy i co robimy, czy jesteśmy w ciąży, czy nie* - powiedziała Anna Siwek z Fundacji PSF „Centrum Kobiet”.

Przedstawicielki „Centrum Kobiet” z Żoliborza cieszą się, że w prawie do wyboru pracy słaba płeć została zrównana prawami, jakie mają mężczyźni. Chciałyby jednak więcej wiedzy o zagrożeniach, jakie płyną z wykonywania danej pracy, niż kategoriycznych zakazów. (PAI)



Teraz i kobietom wolno będzie wykonywać takie prace

- *Kobiety-alpinistki od lat słyną ze swych osiągnięć, dlatego nie można im zabraniać wykonywania tego zawodu* - powiedział nam Jerzy Kowalski, dyrektor departamentu warunków pracy w ministerstwie pracy. I dodaje: - *Jeśli chcemy zbliżyć się do Europy, musimy stanowić podobne kryteria. Z jednej strony musimy być bardziej liberalni, z drugiej chcielibyśmy w delikatny sposób chronić nasze kobiety.*

Nowe rozporządzenie w sprawie wykazu prac zabronionych kobietom zostało zaakceptowane na ostatnim posiedzeniu Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów.

Obecnie obowiązujące rozporządzenie z 1979 roku zabraniało kobietom prowadzenia autobusu z większą niż 14 osób liczbą miejsc, bycia traktorzystkami i pomocnikami traktorzystów. Przedstawicielki płci pięknej nie mogły także pracować przy potowach i zabudowywaniu potoków górskich.

Nowa regulacja podtrzymuje nadal zakaz pracy kobiet na dole w kopalniach. Wprowadza poza tym limitowanie ciężaru, jaki może dźwigać przedstawicielka płci słabej. Jeśli rozporządzenie wejdzie w życie, kobieta będzie mogła być obciążona 12 kilogramami przy stałym przenoszeniu ciężarów poziomo (do tej pory 15), a 8 kilogramami (dawniej 10) na równi pochyłej.

- *Musieliśmy zmniejszyć dopuszczalne obciążenie kobiet, tylko w Japonii i na Fili-*



Najbardziej niezawodne i najczystsze są auta pogrupowane są w 5 klas wiekowych: auta do 3 lat, od 5 lat, do 9 lat, do 9 lat i do 11 lat. Od lat w przelocie Toyota. I tak jest tym w pierwszej kategorii, a więc aut najstarsze do lat 3, najbardziej niezawodna od Toyoty Carina. Na drugim miejscu jest Subaru Justy, na trzecim Toyota, a na czwartym Mazda 323.

W kategorii aut do lat 5 Toyota ma szans rywalom - wszystkie cztery zajmują jej właśnie modele: pierwszy - Corolla, drugi - Corolla, trzeci - Corolla, a czwarty - Camry.

W grupie aut do lat 7 najbardziej wodna okazała się Toyota Starlet, a Carina, a dalej Subaru Justy i Mazda.

Wśród aut 9-letnich trzy pierwsze „okupuje” Toyota: pierwsze Camry, Carina, a trzecie Corolla. Na czwartym miejscu jest pierwsze niemieckie zestawienie - Mercedes klasy E.

I wreszcie auta najstarsze, 10- i 9-letnie. Tuż za nim Volvo serię 400, dalej Toyota Carina, a na czwartym miejscu Mercedes klasy 190.

A jakie auta sprawiły największą awarię swoim właścicielom?

Wśród aut najmłodszych, do 3 lat, dzieje awaryjne okazał się Seat Ibiza.



KRYMINALKI

Do mieszkania Ireny Ż. z Krakowa zastukał w sierpniu młody mężczyzna. Średniego wzrostu (około 175 cm), ciemnowłosy, był bardzo uprzejmy, grzeczny, a jego sposób bycia z miejsca ujął starszą panią.

Poinformował, że jest pracownikiem socjalnym i przedstawicielem ZUS. Oferował pomoc finansową, a także rzeczową, wypytywał o zdrowie. Popularne powiedzonko mówi, że jak jesteś po pięćdziesiątce, obudzisz się rano i nie cię nie boli, to znaczy, że nie żyjesz. W myśl tej zasady młody człowiek założył, że osoba znacznie starsza ma o wiele więcej dolegliwości. I rzeczywiście Irena Ż. opowiedziała mu o swoich problemach zdro-

wotnych. Gość stwierdził, że znajdzie się na to rada.

Zaproponował kobiecie rzekomo wspaniałe lekarstwa. Udało mu się skłonić Irenę Ż. do zacycia czterech tabletek. Nie minęła minuta, a do drzwi ktoś zapukał. To w odwiedziny przyszła sąsiadka. W chwilę później zadzwoniła do mie-

bre samopoczucie. Okazały się być mieszanką środków usypiających i psychotropowych. Gdy po kilku minutach od podania mieszaniny kobiety zapadały w śpiączkę, oszust spokojnie płądrował mieszkanie. Gdyby nie szczęśliwy zbieg okoliczności, w każdym z tych przypadków nieco tylko spóźniona pomoc mog-

Tylko oszuści nie śpią

Socjalny przebieraniec

szkania Ireny Ż. listonoszka. Mężczyzna podający się za pracownika socjalnego, widząc gości, szybko wyszedł. Jakież było zdumienie i przerażenie kobiet, gdy w parę minut później gospodyni straciła przytomność i osunęła się na podłogę. Po przewiezieniu do szpitala zbadano dokładnie Irenę Ż. Okazało się, że mężczyzna zaaplikował jej tabletki nasenne. Kobieta znalazła się w stanie śpiączki. Przez trzy dni musiała leżeć pod kroplówką.

Podobne objawy lekarze odnotowali u dwóch osiemdziesięcioletnich kobiet. Również one przebywały pod kroplówką, a życie zawdzięczają szybkiej interwencji lekarzy. Starsze panie zostały odwiedzone przez miłego, młodego pracownika socjalnego. Im także obiecywał załatwienie dodatkowej pomocy finansowej w ZUS-ie. Pytał o warunki życia, o zdrowie, wysłuchał opisu dolegliwości. I zaproponował lekarstwa, ponoć znakomite, poprawiające kondycję i dające do-

ła być już nieskuteczna. Policja szuka oszusta, któremu tylko przypadek nie pozwolił zostać mordercą.

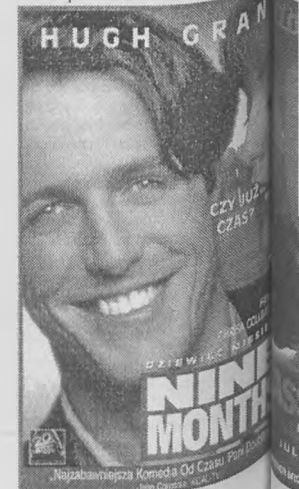
Starsze osoby powinny pamiętać, że pracownicy socjalni legitymują się odpowiednimi dokumentami i zwykle nie chodzą po domach, by pytać o samopoczucie i dawać lekarstwa. W tym roku zaplano kilka oszustek, które podawały się za pracownice socjalne. Oferowały przy okazji starszym osobom prześcieradła i obrusy. Działywały w trójce. Gdy dwie rozpoczęły potencjalnym klientkom płachty płótna przed oczami, trzecia za tak skonstruowanym parawanem szybko krađa co cenniejsze przedmioty. Obrusy były kiepskiej jakości, więc odwiedzane kobiety rezygnowały z zakupu. „Socjalne” lub „siostry PCK” odchodziły, życząc zdrowia. Kradzieży wykrywano zwykle parę dni później. Prawie żadna z okradzionych nie mogła uwierzyć, że rabunku dokonały te miłe panie... (PAI)

Video hity ♦ Video

DZIEWIĘĆ MIESIĘCY - 99 minut
IMPERIAL ENTERTAINMENT

Reżyser Chris Columbus znany jest nam jako twórca filmów „Kevin sam w domu” czy „Pani Doubtfire”. Świetna zabawa jest zagwarantowana. Obsada aktorska jest znakomita: Robin Williams, Hugh Grant, ne Moore.

Główny bohater Sam ma wszystko o czym marzy: cudowną dziewczynę Rebekę, doskonałe jako psycholog dziecięcy i wspaniałe nie porshie. Ma mieć jeszcze coś, czego nie ma - dziecko. Ma mieć jeszcze jedno dziecko - się nie spodziewa - Rebeka jest w ciąży. Ma da w panikę. Miary dopełniają jego rodzice, którzy starają się służyć mu dobrą radą swoimi przykładami. Najgorszy jest jednak rziowany rosyjski ginekolog (Robin Williams) ry długie lata praktykował jako weterynarz. ko Sama i Rebeki będzie jego pierwszozdzkim” porodem.



Niezawodne i zawodne

o roku niemiecki TÜV, czyli organizacja podobna do naszego PZM-otu, ale znacznie większa, mająca dużo większe wydatki i pieniądze, publikuje raport ukazujący, które auta są najbardziej niezawodne, a które psują się najczęściej. Raport powstaje w oparciu o analizę kilku milionów interwencji i pogotowia TÜV na niemieckich drogach, do jakich dochodzi w ciągu roku.



Wieloletni jak wino im starszy tym lepszy

„czarnej liście” uplasowała się Lada Samara, za nią Seat Ibiza, a na czwartym miejscu Volvo 460. W grupie do lat 5 najczęściej awaryjne konie ma Lada Samara, tuż za nią Renault 25, potem Seat Ibiza i Citroen 2 CV. „króluje” w ilości awarii również Renault 7-letnich. Dzielnie jej sekunduje Opel Astra i Opel Astra G. Na trzecim miejscu jest Opel Astra G, za nią Ibiza i Citroen 2 CV.

Ibiza okazała się najbardziej awaryjnym autem w kategorii 9-letków. Obok Forda Transita, Nissana Patrola i Citroena 2 CV. Wśród aut najstarszych 11-letnich najgorszy okazał się Fiat Panda, Fiat Uno, Mitsubishi L 300 i nasz dobry znajomy Citroen 2 CV.

(PAI)

Osstatnio na Zachodzie panuje moda na wkładanie się bez zaproszenia na bardzo ważne uroczystości. Redakcja pewnej szwedzkiej gazety zleciła swojej dziennikarce Ewie Oberg, aby przeniknęła jako

ochroniarze. Również na ślubie duńskiego księcia Joachima zjawił się pewien poszukiwany przrygł z Francji, który dzięki tupejowi i pewnością siebie śmiało podchodził do każdego z dostojnych gości, wśród których

Nieproszeni goście

nieproszonego gościa na zamkniętą uroczystość wzięcia Nagród Nobla w sztokholmskim ratuszu. Udało się jej, mimo że sprawdzano zaproszenia, a dostęp do uroczystości strzegli

było wiele koronowanych głów, podając się za kogoś z zaproszonych. Nikomu nawet nie przyszło do głowy, że ten uroczystość w ogóle nie powinien tam być. (PAI)

Bujna wyobraźnia

Rozwód dwójki Amerykanów: 32-letniego Stevensa i 23-letniej Mabelle Jenstsch był pełen obelg i gróźb. Działo się to dwa lata temu. Mężczyzna groził wówczas kobiecie, że pokaże sądomi kompromitującą ją taśmę video, z nagranymi scenami łóżkowymi. Z obawy przed utratą prawa do opieki nad dwójką ukochanych dzieci zdesperowana kobieta wymyśliła dla sądu historię, jakoby mąż zmuszał ją do uprawiania dziwnego seksu - przystawił jej naładowany pistolet do skroni, włączył kamerę i zmuszał ją do uprawiania miłości w ich sypialni małżeńskie, którą nazywał „cełą więzienną”. Dopiero po dwóch latach kobieta przyznała, że wszystko zmyśliła, aby zachować dzieci. Teraz sędziowie głowią się, czy ukarać ją za krzywoprzysięstwo.

(PAI)

Rodzina byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Richarda Nixona ostro skrytykowała film utalentowanego choć kontrowersyjnego reżysera Oliviera Stone'a, zatytułowany „Nixon”. Oskarżyła go o fałsz i złośliwość. Córki

Hiena czy artysta

Tercia Nixon Cox i Julie Nixon Eisenhower, zarzuciły Stone'owi, że reżyser oczekiwał do śmierci Nixona i jego żony Pat, aby móc nakręcić film szargający jego dobre imię. Rolę Nixona gra słynny sir Anthony Hopkins. Były prezydent jawi się widzom jako mięczak, niepejny siebie i nękaną przez duchy swoich braci. Stone już wcześniej podejmował tematykę polityczną. Jest twórcą takich filmów jak: „Well Street”, „Pluton” czy „JFK” o zaobójstwie Johna Kennedy'ego.

(PAI)

Video hity

WYDAWCA - USA 133 min. dystr. WARNER VIDEO

Wspieszego płatnego zabójcy Roberto-...
... nie odpowiada. Samotny, od lat...
... izolacji przed światem, bardzo...
... swoje życie. W podobnej sytuac-...
... Electra, ekspert w dziedzinie in-...
... Bain przeciwnie. Za wszelką ce-...
... w fachu, więcej, chce zostać...
... Wcześniej musi wyeliminować Ra-...
... dojdzie w zrujnowanym hote-...
... romantyczny, choć pełen napięcia...
... gwiazdorskiej obsadzie - Sylvester...
... Banderas, Julianne Moore.

Przychodnia „Videofokus”
Turek ul. Kaliska 28
ZAPRASZA



Mamy w naszym kraju wspaniałe owoce i ludzi, którzy się o nie troszczą. Dzięki prof. Pieniążkowi mamy w kraju prawdziwe sady handlowe.

po kilka jabłek dziennie przez okrągły rok.

Sliwki są bardziej niż jabłka bogate w witaminy (głównie A i z grupy B), ale nie można ich zjeść zbyt dużo, bo działają rozwalniająco. Sliwki uspokajają nerwy, dostarczają cennych związków mineralnych oraz sporo kalorii, bo mają dużo cukru.

Duże walory żywieniowe posiadają brzoskwinie, są łatwo strawne i łatwo przyswajalne, bogate w wit. A, C, PP, B1, B2 oraz w żelazo, magnez i wapń. Poleca się je szczególnie reumatykom, osobom chorym na nerki (ze względu na działanie zasadotwórcze i moczopędne).

Przysłowiową piękną cerą jest „cera brzoskwińowa”. Mieszkańki krajów Południa swoją piękną cerą zawdzięczają zwłaszcza brzoskwiniom, które nie tylko zjadają w dużych ilościach, ale robią z nich maseczki kosmetyczne. Wystarczy pokroić brzoskwinie na cienkie placki, ułożyć je na umytej twarzy, a gdy przeschną - zdjąć je i umyć

stopniowo cukier, następnie po jednym żółtku i na koniec mąkę. Wyłożyć ciasto do wysmarowanej tłuszczem i wysypanej bułką tartą blachy, ułożyć na cieście jabłka. Piec ok. pół godziny w piekarniku nagrzanym do 200 °C. Po upieczeniu posypać cukrem pudrem.

Placek ze sliwkami i bezą

5 szklanek mąki pszennej, 30 dag margaryny, 2 łyżki smalcu, 5 jaj, 2 szklanki cukru, 5 dag drożdży, pół kg sliwek świeżych lub mrożonych.

Mąkę roztrzeć z tłuszczem, dodać żółtka utarte z 1 szklanką cukru i drożdżami, szybko zagnieść ciasto, rozwałkować je na grubość 1,5 cm i przemieścić na dużą blachę. Na cieście ułożyć połówki sliwek bez pestek przekrojone do góry. Piec w gorącym piekarniku ok. 45 minut. Pod koniec pieczenia rozłożyć na cieście pianę ubitą na sztywno z białkiem i pozostałej ilości cukru i zapiec.

Ciasta z jesiennymi owocami

Ureczywistniło się jego marzenie, że „jabłka są dostępne jak chleb”. A są naprawdę bardzo wartościowe. Wzmacniają serce, regulują krążenie krwi, pracę żołądka i jelit, działają neutralizująco na substancje toksyczne, toteż poleca się je palaczom tytoniu, osobom pracującym w szkodliwych oparach i dymach. Jabłka rozpuszczają cholesterol i - jak twierdzi słynny kardiolog amerykański prof. Keys - „kto jada dwa jabłka dziennie - ten nie będzie miał sklerozy”. Jabłka ułatwiają przyswajanie wapnia przez organizm, a jadane ze skórką, poprawiają wygląd włosów, paznokci i cery.

Najcenniejsza w jabłkach jest pektyna, występująca głównie w skórcie i blaszkach gniazd nasiennych. Jabłka nie zawierają stosunkowo dużych ilości witamin i składników mineralnych w 100 g, ale można jeść

twarz miękką wodą (deszczówką lub wodą przegotowaną).

Gruszkę, podobnie jak brzoskwinie, kuszają przede wszystkim swym smakiem. Zawierają łatwo przyswajalne cukry, witaminy i cale bogactwo soli mineralnych.

Najzdrowsiej spożywać nieobierane owoce na surowo, po umyciu. Proponuję także pyszne ciasta z owocami.

Biskopt z jabłkami

5 jaj, 1 szklanka cukru, 1 szklanka mąki, ok. 80 dag jabłek, łyżeczka cynamonu, tłuszcz i bułka tarta do przygotowania formy, cukier puder do posypania.

Jabłka obrać, pokroić na cząstki, usunąć gniazda nasienne i oprószyć cynamonem. Białka oddzielić od żółtek. Z białek ubić sztywną pianę i, nadal ubijając, dodawać

Pompadurki

25 dag margaryny, 25 dag białego sera, 1,5 szklanki mąki, 0,5 kg sliwek, ok. pół szklanki cukru, cukier puder do posypania.

Na stolnicy roztrzeć mąkę z margaryną, dodać przetarty przez nylonowe sito ser i zagnieść ciasto. Rozwałkować ciasto na grubość ok. 1 cm i pokroić na kwadraty o boku ok. 8 cm. Sliwki umyć, nakroić, wyjąć pestki, a na miejsce pestek wysypać pół łyżeczki cukru. Sliwkę z cukrem położyć pośrodku kwadratu ciasta, złożyć rogi ciasta w kopterę i dokładnie zlepić brzegi nad sliwką. Ciastka ułożyć na suchej blasze, wstawić do gorącego piekarnika i piec na złoty kolor. Upieczone zdejmować z blachy podważając nożem, posypać cukrem pudrem przesyto. Podawać ciepłe, choć wycienione są i zimne. (PAI)

ES

Areny sportowych zmagani bywają często miejscem niezwykle zabawnych sytuacji. Wystarczy pójść chociażby na dowolny mecz piłkarski, by ubawić się do rozpuku.

Kaczy kuper

Niedawno piłkarze „Wichru” Dobra pojechali na spotkanie do Karszewa. Tamtejszy zespół nie należał do asów B-klasowych rozgrywek, ale i drużyna z Dobrej (powstała w maju tego roku) dopiero raczkuje. Dlatego też, spodziewano się zaciętego pojedynku o punkty.

Tymczasem żądni zwycięstwa dobranie bili w bramkę rywali jak w przysłowiowy „kaczy kuper”. Pierwsza połowa zakończyła się ich zwycięstwem 10:0, a sytuacji podbramkowych było na drugie tyle. Kiedy piłkarze „Wichru” wybiegli na drugą część meczu, nie zastali na boisku swoich rywali. Karszewiacy zdegrustowani pazernością dobrzaków „zabrali zabawki” i poszli do domu. Z drugiej strony był to sprytny wybieg, dzięki któremu „zaliczyli” tylko walkower 0:3, a tak mogłoby dojść do rekordu godnego uwiecznienia w księdze Guinnessa.

Działacze pewnego klubu z rejonu turkowskiego opowiedzieli nam historię, która jak twierdzą zdarzyła się dwa lata temu podczas ligowego spotkania ich drużyny piłkarskiej.

Sędzia prowadzący mecz był ich

zdaniem nieobiektywny. Chcąc poprawić w jego oczach obraz swojej drużyny, wpompowali w biedaka podczas przerwy szklanę wody. To co się później działo wypadałoby zapisać w annałach polskiego sportu. Głowa arbitra nie wytrzymała tak gwałtownego uderzenia procentów. Nie dość, że zaczął zataczać się na boisku, to na dodatek pomyliły mu się drużyny. Miast wspomagać gospodarzy, niespodziewanie odgwiżdżywał rzuty karne dla ich przeciwników. Nic nie pomogły wezwania do opamiętania, pijacki upór okazał się silniejszy.

Do zabawnych sytuacji dochodzi również podczas wymiany opinii na swój temat pomiędzy kibicami poszczególnych drużyn. Podczas meczu pucharowego pomiędzy „Wichrem”, a „Tulisią” kibic z Dobrej „wkurzony” radością tuliszkwowiaków ze zwycięstwa nazwał ich niegrzecznie „wieśniakami”. Dobrze, że obok znajdował się kolega bardziej zorientowany w geografii regionu, który wyjaśnił mu, że Tuliszków mimo mnogości wad jest miastem i to nawet większym od Dobrej.

Kancer

Opowieści z humorem

Szczęka dla trupa

Przychodził facet do dentysty z nożem w zębach i słyszy:

—Prosektorium jest obok.
—Ale panie doktorze —pacjent z trudem wyjaśnia — moje zęby!
Lekarz wyjmując mu nóż z zębów i ubijając w brzuch, po czym kończy:
—Mówiłem, że prosektorium jest obok.

Taki dowcip mogą sobie opowiadać w turkowskim ZOZ-ie, gdzie ostatnio obok siebie funkcjonują dwie jakże pozytywne instytucje. Każdej z nich można by poświęcić odrębny artykuł. Taka protezownia na przykład od dawien dawna przynosi dyrekcji ZOZ same kłopoty. Za karę zmniejszono im przydział materiału na produkcję protez, bo przecież „surowiec jest drogi, a szpital nie ma pieniędzy”. Włęcz im mniej robią tym mniej szpital wydaje. Jak pięknie by to było, gdyby w ogóle nic nie robili. Wtedy ZOZ zaoszczędziłby jeszcze więcej.

Równie ciekawe eksperymenty

zdarzały się w prosektorium. Przed wieloma laty opowiadano historię o tym jak nabuzowani napojem odpornościowym pracownicy pokładali nieboszczyków w pozytywnej siedzącej, wetknęli im karty w ręce i w takim towarzystwie spędzili cudowny wieczór. Teraz wprawdzie o takich rozrywkach się nie słyszy, ale przecież połączenie tych dwóch jakże ważnych komórek może wreszcie poprawić złą sytuację finansową służby zdrowia w Turku. Zamiast do protezowni wystarczy odesłać klienta prosto do prosektorium. Koszty mniejsze, a zysk pewny. Albo protezownia może wykonywać na usługi prosektorium sztuczną szczękę, reklamując ją sloganem: *Z naszą sztuczną szczęką wyglądasz jak żywy.*

Możliwość jakiejś daję połączenie tych dwóch instytucji są naprawdę ogromne. Choć nie życzymy pacjentom, aby zalałowano ich tak jak w zacytowanym dowcipie.



Konkurs Ucha

A oto jakie wypowiedzi proponowali czytelnicy:

- A może w ducecie zagramy.
- Zanuć, bo nie widzę.
- Janek, jak im zagrasz, tak zatańczą.

Po odbiór nagrody, firmowej pod-

koszulki „Echa Turku” prosimy panią Grażynę Blinek ze Zdrojek Prawyeh.

W kolejnym konkursie na najlepsze uzupełnienie zdjęcia „dymkiem” główną postacią jest

pani Bożena Cesarz szefowa turkowskiego Domu Kultury. Z propozycjami prosimy dzwonić pod numer 78-53-41.



W ubiegłą środę odbyły się mecze pierwszego rzutu Pucharu Polski. Wystąpiło w nich sześć drużyn z rejonu turkowskiego. Do dalszych gier awansowały cztery.

Na stadionie w Dobrej doszło do spotkania nie pokonanego dotychczas beniaminka B — klasy miejscowego „Wichru” z liderem A — klasy „Tulisia” Tuliszaków. Choć dobrscy kibice realnie oceniali szanse swojego niedoświadczonego zespołu, to w skrytości ducha liczyli na małą sensację.

Składy zespołów

Wicher: Leszek Cieślak, Łukasz Czupryński, Zbigniew Gręziński (kpt), Dawid Szymanowski (od 22 min. Włodzimierz Filipczak), Krzysztof Urbaniaczyk, Zbigniew Szwanowski, Andrzej Wielogórski, Mariusz Jesionek (od 20 min. Tadeusz Szczepaniak), Robert Kropidłowski (od 64 min. Sławomir Wielogórski), Radosław Zasiadczyk, Dariusz Pawlak. Trener Roman Szymanowski.

Tulisia: Adam Delwo, Karol Wasiewicz, Piotr Raszewski (kpt), Sylwester Paduch, Arkadiusz Zajdel, Przemysław Rybacki, Grzegorz Raszewski, Robert Wągiel, Piotr Wągiel, Waldemar Zieliński (od 45. Andrzej Krukowski), Robert Klupiński (od 45 min. Piotr Stolarek). Trener Mirosław Buliński.

Sensacyjny puchar

Spotkanie sędziował Grzegorz Sztamler z Konina.

Tulisia rozpoczęła mecz od falowych ataków na bramkę gospodarzy. Dobrze bronili się dzielnie. Najbliższym punktem zespołu był bramkarz Leszek Cieślak, który w pierwszych dwudziestu minutach kilkakrotnie uratował zespół od utraty gola, w tym obronił rzut karny. Niefortunnym strzelcem jedenastki był Robert Wągiel. Dopiero w 21 min. Sylwester Paduch kapitalnym strzałem z ok. 18 metrów zmusił Cieślaka do kapitulacji.

Wyrównanie padło w 30 min. Gola nie do obrony z 25 metrów w lewy górny róg, strzelił Łukasz Czupryński. Choć lepsi technicznie i szybkościowo tuliskowiane uparcie atakowali, pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1.

Początek drugiej połowy należał do drużyny z Dobrej. Strzały Wielogórskiego, Zasiadczyka i Szwanowskiego rozgrzały dotychczas rzadko zatrudnianego Delwę. Sytuacja zmieniła się rady-

kalnie po zdobyciu przez Piotra Wągiela w 73 min. meczu drugiego gola dla „Tulisia”. Bramka, która uskrzydliła tuliskowian, jednocześnie załamała piłkarzy „Wichru”. Na kolejne gole nie trzeba było długo czekać. W 30 min. po błędzie obrony, a następnie Cieślaka wynik na 3:1 podwyższył Stolarek. Dwie kolejne bramki strzelił Robert Wągiel. Wynik meczu na 6:1 ustalił w ostatniej minucie meczu Stolarek.

Grupa kibiców z Tuliszakowa, która przyjechała do Dobrej dopingować swój zespół nie kryła radości. Dobrych kibice

podeszli do przegranej ze spokojem. Zdają sobie sprawę, że po czterech miesiącach istnienia drużyny trudno oczekiwać cudów. Obiecują sobie jednak, że za dwa, trzy lata to oni pojadą do Tuliszakowa by cieszyć się z zwycięstwa swojej drużyny.

W pozostałych meczach doszło do kilku sensacji. Niespodziewanie „Baszta” Uniejów przegrała wysoko na własnym boisku z „Victorią” Grabów 0:6. Nie występujące w żadnych rozgrywkach LZS „Orły” Chylin pokonały A klasowych „Zjednoczonych” Rychwał 2:0. TKKF „Górnik” Adamów zwyciężył na stadionie w Turku B klasowy LZS Ruszków 4:2. Niezwykle dramatyczny przebieg miało spotkanie LZS Swinice Warkcie z „Błękitnymi” Mąkolno. W regulaminowym czasie mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1. W rzutach karnych lepsi okazali się swiniczanie (4:2). (art)

Młodzicy potwierdzają prymat

Turkowsky lekkoatleci kolejny raz potwierdzili, iż należą do grona faworytów zawodów sportowych, z którymi trzeba się liczyć w rywalizacji o najwyższe laury. Tym razem miłą niespodzianką sprawiła nam grupa młodzików, zdobywając dwa złote oraz trzy srebrne medale na Mistrzostwach Makroregionu Centralnego rozegranych 13 września w Łodzi.

Od dawna w opinii fachowców nasze miasto oraz rejon są określane mianem zagłębia talentów lekkoatletycznych i nie tylko. Po stworzeniu odpowiednich warunków do uprawiania sportu i fachowym prowadzeniu przez specjalistów nasza młodzież odnosi znaczące sukcesy na wielu poważnych imprezach, często rangi mistrzowskiej. W zawodach rozegranych na stadionie AZS nasi młodzi lekkoatleci zaskoczyli swoją postawą wielu trenerów oraz zawodników z silnych ośrodków lekkiej atletyki makroregionu centralnego. Potwierdzili oni tym samym, iż sukcesy odniesione w rozegranych zimą Halowych Mistrzostwach Makroregionu nie były dziełem przypadku. Systematyczna praca szkoleniowa prowadzona pod okiem fachowców przyniosła oczekiwane efekty, w postaci wymiernych wyników. Poza zdobytymi medalami, nasza młodzież zajęła również wysokie miejsca, plasując się pięciokrotnie w czołowej ósemce zawodników w końcowej klasyfikacji danej konkurencji. Mistrzynią Makroregionu Centralnego w pchnięciu kulą została z wynikiem - 10,20 m Karolina Kruk, natomiast w kategorii chłopców mistrzem został Zbigniew Kurz pchnącaj na odległość 12,22 m. W rzucie dyskiem II miejsce przypadło bardzo dobrze spisującą się na tych zawodach Karolinie Kruk, która uzyskała odległość 25,94 m. Drugi srebrny medal wywalczyli sprinterzy w biegu sztafetowym 4 x 100 m wynikiem 48,29 s, występujący w składzie: Piotr Kaczorowski, Łukasz Kubiak, Marcin Świętoń, Michał Bartczak. 110 ppt z czasem 17,43 s, II miejsce zajął Zbigniew Sylwesterzak, natomiast 200 m ppt z wynikiem 30,01 s ten sam zawodnik zajął IV miejsce. W biegu na 300 m z czasem 40,23 s IV miejsce zajął Marcin Świętoń, na V pozycji w skoku w dal uplasowała się Karolina Danielecka z wynikiem 4,72 m, VII miejsce zajął w biegu na 100 m Łukasz Kubiak - 12,42 s oraz VIII miejsce Przemysław Wierczyński w skoku w wyszwy osiągnął wysokość 160 cm. Rozwijają więc się nam talenty, byle były tylko dla nich zachęty - powiedziec tak by wypadało i życzyć młodym zawodnikom królowej sportu odnośnienia samych sukcesów na arenach sportowych.

Mariusz Wachowicz

Tur — Sokół 0:2

Rozczarowali

Tak źle grającej drużyny „Tura” jak w spotkaniu z „Sokołem” Kleczew już dawno nie widziano. Wyraźnie brakowało dwóch najbardziej doświadczonych w drużynie zawodników, kontuzjowanego Andrzeja Wypiorczyka i Jacek Modrzejewskiego odsuniętego od dwóch spotkań z powodu karnej. Grano praktycznie bez drugiej linii, prowadzący zapracowany zawodnikiem na boisku był Robert Frankowski, na którego zagrywano wszystkie piłki. Kończące meczu widać było, że już nie wytrzyma jego siły. Okazało się, że nie można wygrać meczu przy pomocy jednego Frankowskiego. Goście będący „drużyną ograniczania” wywiezieli z Turku trzy punkty. Porażka „Tura” z ósmego na jedenaste miejsce w tabeli.

Tabela po ośmiu kolejkach

Pogoń Słupca	8 17 12:16
Siar Radziejów	8 16 17:8
Lech Rypin	8 16 17:9
Petrochemia II Płock	8 13 16:9
Kaszczelan Sierpc	8 13 15:10
Zdrój Ciechoćcin	8 12 11:10
Mazowia Rawa Mazowiecka	8 12 15:15
Orleta Aleksandrów Kujawski	8 12 11:13
Sokół Kleczew	8 12 9:13
Górnik Łęczycza	7 10 9:8
Tur Tur	8 10 11:12
Zyradowianka Żyrardów	8 10 9:16
Orkan Sochaczew	8 8 9:12
Młotek Skierniewice	8 7 11:14
Łęka Sochaczew	7 7 14:18
Sparta Dobrzelin	8 6 5:18

zaczął specjalizować się w zwycięstwach na boisku. To dobrze, ale przede wszystkim gra się dla kibiców Kolejne spotkanie na własnym boisku rozegra 28 września o godzinie 16.00 z silnym rywalem Rypin. Wierzymy, że tym razem drużyna nie będzie kibicem kolejnego rozczarowania.

MT

Lokalny Klub Sportowy zorganizował po raz drugi turniej piłkarski dla uczczenia wybuchu II wojny światowej, w którym wystąpiła młodzież wywodząca się z podstawówek naszego miasta.

Szczytny cel

Przy wydatnej pomocy rodziców oraz zaangażowaniu sponsorów „LKM” z Turku przeprowadził turniej dla młodzieży Szkół Podstawowych, w którym udział wzięły cztery drużyny. Reprezentacje poszczególnych szkół przyjęły nazwy czołowych pierwszoligowych klubów piłkarskich naszego kraju. Po rozegraniu dwunastu spotkań systemem „każdy z każdym” zwycięzcami turnieju zostali

uczniowie ze SP 3 w Turku, zdobywając puchar przechodni. Królem strzelców zawodów został Tomasz Lichnerowicz. Do wyróżniających się graczy w całym turnieju należeli: Jarek Bartosz Grabowski. Najlepsi gracze dostali nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów takich jak: Kopalnia, Elektrownia oraz firma obuwnicza „Sollo”. Również pozostali uczestnicy zawodów otrzymali drobne upominki. M.W.

Elektron liderem

Siedem drużyn uczestniczy w rozgrywkach ligi osiedlowo-zakładowej w pięciosobowej piłce nożnej. Wcześniej z niewiadomych przyczyn wycofał się zespół „Górnika”. Dotychczas rozegrano cztery kolejki spotkań. Aktualnym liderem jest „Elektron”, który zgromadził na swym koncie siedem punktów. Tabelę zamykają „Simpsons”, którzy

w pięciu meczach zdobyli tylko jeden punkt.

Tabela

- Elektron 4 7 12:5
- Sod 4 5 8:5
- Automatyk 4 5 8:5
- Technik 4 5 6:7
- Oldboy 3 3 5:5
- Dragon 4 2 9:9
- Simpsons 5 1 3:15

(art)



Sprawiedliwy remis

Na stadionie w Dobrej doszło po raz kolejny do derbów rejonu turkowskiego. W meczu o mistrzostwo B klasy, spotkał się „Wicher” z Dobrą a LZS Świnice Warckie, dwie czołowe drużyny tego stopnia rozgrywek.

od 60 min. Mariusz Olejnik), trener: Zbigniew Badowski.

Sędziował Jan Kurek z Konina.

Już w piątą minutę meczu dostrzeżenie stanęli przed możliwością objęcia prowadzenia. Po podjęciu przez obrońców Świnic Pawłaka, sędzia podyktował rzut karny. Nie wykorzystał go Wielogórski, przenosząc piłkę ponad bramkę. Nie zrażeni tym piłkarze „Wichru” nadal atakowali, ale bez skutku. Z równie miernym efektem atakowali swiniczanie. Anemiczne strzały Ławniczaka bez trudu wylatywały bramkarz „Wichru”.

Prawdziwe emocje rozpoczęły się od około 20 minuty meczu. Najpierw Szymanowski z Dobrej dwukrotnie usiłował bezskutecznie pokonać bramkarza gości. W dwie minuty później musiał jednak uznać wyższość Urbańczyka, który pięknym strzałem głową, po dośrodkowaniu z rzutu rżnego Zasadzyczka, umieścił piłkę w siatce.

Swiniczanie ruszyli do odrabiania strat. Szczególnie Ircha pragnął za wszelką cenę zdobyć gola, ale tego dnia nie mu nie wychodziło. Wyrównanie jednak w końcu padło. Jego autorem był Z. Gralak, król strzelców B — klasy (w tym sezonie zdobył już 12 goli). W końcówce pierw-

szej połowy drużyna ze Świnic groźnie atakowała. „Wicher” ograniczył się do wyprowadzania kontrataków. W 42 minucie rzut wolny z 18 metrów egzekwował Urbańczyk. Bardzo celny, silny strzał obok muru ustawionego przez obrońców gości okazał się nie do obrony. Po chwili Jesionek będąc w idealnej sytuacji nie strzelił do pustej bramki.

Kiedy rozbrzmiewał kończący spotkanie gwizdek sędziego, Świniczanie zdobyli bramkę z rzutu rżnego. Arbiter jej nie uznał co spotkało się z protestami działacza, piłkarzy i kibiców ze Świnic, którzy uważali, że akcja nie powinna zostać przerwana gwizdkiem. W przerwie sędzia Kurek wyjaśnił nam, że wszystko było w zgodzie z przepisami, gdyż była już 46 min. meczu i mógł go przerwać w momencie wyegzekwowania rzutu rżnego.

W drugiej połowie wkradło się sporo chaosu w grę obu drużyn. Spowodowane to było brakami kondycyjnymi zawodników. W 60 min. Cieślak obronił atomowy strzał Irchy. Tego co nieudolnie się doświadczeni koleździ, dokonał młody Olejnik, doprowadzając do remisu 2:2. Mimo usilnych starań obu zespołów wynik nie uległ już zmianie.

Po meczu trener „Wichru” Roman Szymanowski powiedział nam:

— Mecz był wyrównany, więc wyniki remisowy jest sprawiedliwy. W końcówce mojej drużynie brakowało sił. Gramy dopiero trzy miesiące, więc trudno wymagać od drużyny cudów.

Teoria i praktyka

Tegoroczne sprzątanie świata było w naszym rejonie przeprowadzane po raz trzeci. W sprzątaniu uczestniczyła większość szkół. W podsumowaniu rejonowym całej akcji wzięli udział uczniowie oraz przedstawiciele samorządów z Turku (miasta i gminy), Tułszkowa, Świnic Warckich, Brudzewa, Władysławowa, Uniejowa i Przykony. Oprócz części teoretycznej polegającej na udzieleniu poprawnej odpowiedzi na pytania z dziedziny ekologii, ucze-

stnicy musieli się wykaazać predyspozycjami praktycznymi (rzut do celu, skakanka). W nagrodę oprócz upominków obejrzał występ uczniów ze szkoły w Ostrowie oraz wysłuchali muzyki w wykonaniu zespołu z Niemiec.

Gościimi imprezy byli: przedstawiciel wojewody Krzysztof Musiał dyrektor wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Wojewódzkim oraz Elżbieta Studaj-Podska wojewódzka akcja „Sprzątanie świata”.



Konkurs z wiedzy ekologicznej przeprowadziła dr Krystyna Baranowska

Gospodarze wystąpili w składzie: Leszek Cieślak, Łukasz Czupryński, Zbigniew Grzeziński (kpt), Krzysztof Urbańczyk (od 89 min. Sławomir Wielogórski), Jerzy Misiąg, Mariusz Jesionek (od 60 min. Krzysztof Darul), Andrzej Wielogórski, Tadeusz Szczepaniak, Dariusz Pawlak (od 75 min. Robert Kropidłowski), Radosław Zasadzycz, Dawid Szymanowski. Trener: Roman Szymanowski.

Skład gości: Zbigniew Mejsner, Andrzej Kubiak (od 40 min. Jacek Gralak), Radosław Jabłoński, Tomasz Lewandowski, Jarosław Szykowski, Artur Ławniczak (od 50 min. Waldeemar Ławniczak), Andrzej Ircha, Sławomir Plich, Jarosław Rosiakowski (kpt), Radosław Ławniczak, Zbigniew Gralak

Ogłoszenia drobne & Ogłoszenia drobne & Ogłoszenia drobne

LOKALE

KUPIE M-2 lub większe, 78-84-53. (431 / E / 96)

ZAMIEŃ mieszkanie 2-pokojowe (rozkładowe, parter, 47 m²) na 2-pokojowe mniejsze. Tel. 78-24-09.

MIESZKANIE do wynajęcia, 78-47-49. (545 / E / 96)

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 58 m², 78-19-59. (543 / E / 96)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom w budowie, okna nowe, brzoza tania, 78-53-30. 338 (432 / E / 96)

SPRZEDAM działkę 25 arów przy ul. Łąkowej 20.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o powierzchni 4 ha, budynek murowany. Tel. 78-19-54.

POSZUKUJE garażu do wynajęcia w okolicach Os. Spółdzielców, 78-49-59 po 18-tej. (450 / E / 96)

WYNAJME (odsprzedam) w Turku warsztat z autoryzacją na montaż auto-alarmów, blokad skrzyni biegów. Oferty w redakcji.

SPRZEDAM oficynę przy ul. Żeromskiego 36 w Turku (w podwórzu). Tel. 78-11-43 lub Konin 43-35-59 po 20-tej. (434 / 96)

SPRZEDAM dom do wykończenia, 78-45-83 12.00-16.00. (542 / E / 96)

SPRZEDAM dom, Turko Radosna 5. (456 / E / 96)

RÓŻNE

ŻALUZJE - pionowe, poziome. Solidność, 1 jakość. Tel. 78-47-49. (320 / E / 96)

CZYSZCZENIE i farbowanie kożuchów, czyszczenie futer, renowacja odzieży skórzanej oraz wyrob pieczętów w godz. 10.30 — 15.30 (oprócz sobót). Turko ul. Milewskiego 10 / GS SCH / .

CENTRUM Treningowe Wojakowskich w Zakresie Rozwoju Pamięci Koncentracji Uwagi i Inteligencji nadal prowadzi zapisy. Tel. 78-47-94.

BIURO Doradztwa Podatkowego „TAX” oferuje: usługi księgowo, doradztwo podatkowe. 62-700 Turko, ul. Spółdzielców 9 / 21 od poniedziałku do piątku 9.00 - 14.00. (431 / 96)

SKUP skór nutrii, lisów. Turko targowisko (parking), każdy wtorek 15.00 - 15.30, również używane futra (Nutria, Karakul). Samochód osobowy. (451 / E / 96)

DORABIANIE kluczy - wszystkie typy. Sprzedaż i montaż zamków renomowanych firm zachodnich. Autoryzacja: GERDA i CISA-ASTRAL. Dealer drzwi antywłamaniowych „GERDA-STAR” sprzedaż i montaż. Istnieje możliwość zakupu drzwi antywłamaniowych na raty. Hala Mistral ul. Łąkowa 3.

DR nauk medycznych MAŁGO-

RZATA STYCZYŃSKA specjalista chorób wewnętrznych piątki 16.00 „Tara”. Milewskiego 8, tel. domowy Łódź 40-42-73. (453 / E / 96)

UKŁADANIE płytek ceramicznych, mozaiki parkietowej, boazerii, zabudowa włączników, todomierzy, naprawy i przeróbki hydrauliczne, 78-19-83, całonocowy 78-47-49. (452 / E / 96)

SPRZEDAM

SPRZEDAM kiosk na dworcze autobusowym, światło i woda. Tel. 78-84-15

SPRZEDAM sklep spożywczy. Wiadomość 78-45-92 po godz. 20-tej. (455 / E / 96)

SPRZEDAM garaż murowany w Turku Os. Wyzwolenia. Wiadomość tel. 734-540 Grabów k. Łęczycy. (457 / E / 96)

SPRZEDAM tanio monitor, kolor „Commodore”, 78-42-10. (544 / E / 96)

PRACA

POSZUKUJE niepalącej opiekunki do dziecka, 78-21-60.

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM żuka, tel. 78-33-76 po 18-tej. (417 / 96)

SPRZEDAM żuka blaszaka. Tel. 78-14-09, 78-17-97.

SPRZEDAM opel kadet, pojemność 1600 cm³, rok 1988.

5 drzwi szyberdach, radio, 78-33-35. (454 / E / 96)

SPRZEDAM skodę Favorit, rocznik: grudzień 91, przebieg 43 tys., 78-47-19 po 16-tej.

(541 / E / 96)

Rewolucja ogłoszeniowa

GRATIS KUPON

Trześ ogłoszenia (do 10 słów) wpisujemy drukowanymi literami. Ogłoszenie może dotyczyć wyłącznie sprzedaży używanego sprzętu komputerowego, RTV, AGD, instrumentów, mebli, oraz ubrań. Kupon ten należy dołączyć do kartki z ogłoszeniem, podając adres i numer telefonu.

Zapraszamy do korzystania z nowej oferty naszego Biura Ogłoszeń. Podstawowy cenik na ogłoszenia drobne nie ulega zmianie i wynosi nadal 70 gr (plus podatek VAT). Od tego wydania wprowadzamy jednak kilka nowości:

☛ **GWARANCJE** - każdy klient, który da ogłoszenie o sprzedaży pojazdu może zarządzić ponownego bezpłatnego wydrukowania ogłoszenia, jeśli okaże się, że po pierwszym anonsie pojazd nie został sprzedany. Redakcja będzie publikować to ogłoszenie aż do skutku.

☛ **ULGI** - dla stałych klientów. Za publikację dwukrotną ogłoszenia drobnego 10%, za trzykrotną 20%.

☛ **SUPER ZNIŻKI** - dla osób poszukujących pracy, dla ogłoszeń matrymonialnych, towarzyskich, anonsach o zgubach. Cena - jeden złoty za każde dziesięć słów.

☛ **GRATISY** - będą to ogłoszenia dotyczące sprzedaży używanego sprzętu komputerowego, RTV, AGD, instrumentów, mebli, ubrań. Trześ ogłoszenia należy napisać na kartce dołączając do niej GRATIS KUPON i wrzucić do redakcyjnej skrzynki.

Przypominamy, że cenik za ogłoszenia ramkowe wynosi nadal 1.35 zł (plus VAT) przy placeniu gotówką. Zamawiając cztery ogłoszenia, piątę otrzymujesz gratis. Nekrologi od osób prywatnych są przyjmowane z 50% zniżką.



Nie jesteśmy źli

Bezpośrednim powodem napisania przeze mnie tego listu był wypadek, który zdarzył się w czwartek 17 września na Osiedlu Wyzwolenia. Poszkodowany w nim został mój kolega, który teraz leży w szpitalu i walczy o zdrowie. Wypadek ten uświadomił mi jak mało odpowiedzialni są kierowcy na naszych drogach.

Utarto się przekonanie, że motocyklista w Turku to robotnik dojeżdżający do pracy, mieszkaniec jednej z okolicznych wsi, który przyjechał na targ bądź „swir” szarżujący dla szpanu po ulicach naszego miasta. W opinii większości urkowian do tej ostatniej kategorii zaliczani są młodzi ludzie dosiadający głośnych starych polskich Junaków, niemieckich Avo Simsonów, a ostatnio nawet motocykl wyprodukowanych w Związku Radzieckim. Jestem wielbicielem starych motocykli i mam odmienne zdanie na ten temat.

Jeżeli ktoś przyjrzy się bliżej tym motocyklom zauważy, że każdy z nich ma swoje indywidualne cechy.

Każdy z ich właścicieli to twórca, marzący by jego maszyna była jedyną swego rodzaju, odzwierciedlającą jego osobowość. Dlatego też remontują je, odnawiają i przyozdabiają nie żałując czasu i pieniędzy. Sądzą, że doświadczeni kierowcy potrafią ocenić z jakimi trudnościami borykają się np. „Junakowcy”. Części zamiennie do tych motocykli przestały być już dawno produkowane. Dlatego w ich poszukiwaniu przetrzyskujemy ciemne strychy i piwnice gdzieś w odległych wioskach. Później czekają nas nieprzespiane w garażu noce przy naprawie silnika, bądź innego podzespołu.

Nasuwa się pytanie: — Czy człowiek, który borykając się z takimi trudnościami doprowadza swój pojazd do stanu używalności, zdolny jest na nim bezmyślnie piratować? Wyślę, że nie. To, że motocykle wykone przed laty, kiedy obowiązywały inne normy i technologia, pracują nieco głośniej od innych nie oznacza, że są niebezpieczne. Chciałbym, aby ten list zmienił choćby troszeczkę nieprzychylną opinię na temat turkowskich motocyklistów.

Robert Jaworski

Właściciel rozbitego w wypadku Junaka



Turkowsy motocykliści w drodze na zlot

Przekreślony wysiłek?

W odpowiedzi na interwencje rodziców dotyczącej udziału dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4 w akcji „Sprzątanie świata” informuję, że szkoła nie wyznaczała terminu akcji tylko w niej uczestniczyła. Udział w akcji był dobrowolny. Poszczególne klasy zgłaszały swój akces do osoby odpowiedzialnej. To nieprawda, że dzieci sprzątały w deszczu. Jeżeli w trakcie sprzątania zaczynało padać, dzieci wracały do szkoły. W godzinach popołudniowych kilka klas nie wzięło udziału w akcji ponieważ, pogorszyła się pogoda.

W jednakowych warunkach atmosferycznych uczestniczyli uczniowie z naszej szkoły, z Przykony, Władysławowa i innych szkół.

Zamieszczenie tej informacji w Waszym tygodniku przekreśla wysiłek wszystkich uczestników tej Akcji w naszej szkole.

Dyrektor Szkoły mgr Franciszek Pyziak

Od redakcji: Nie uważamy, aby zamieszczona w rubryce „Interwencje” wypowiedź czytelniczki przekreślała wysiłek uczestników akcji w Szkole nr 4. Czytelniczka miała prawo krytycznie ocenić przebieg akcji, a redakcja miała prawo taki głos odnotować.

OFERTY PRACY

- Murarz** — 10 osób. **Murarz-betoniarz** — 1 osoba. **Pomocnik murarza-betoniarza** — 2 osoby. **Wypalacz gazowy (uprawnienia do spawania i cięcia gazowego)** — 4 osoby. **Akwizytor (wymagania: własny pojazd BUS lub Nysa)** — 1 osoba. **Piekarz** — 1 osoba. **Szwaczka** — 6 osób. **Pośrednik ubezpieczeniowy (praca na terenie Turku i Tuliszkowa, wskazane posiadanie samochodu i telefonu)** — 2 osoby. **Pracownik fizyczny (osoby z gm. Tuliszków)** — 2 osoby. **Kierownik budowy** — 1 osoba. **Elektromonter (z uprawnieniami do prowadzenia robót)** — 1 osoba. **Montier mebli — praca dla osoby niepełnosprawnej** — 1 osoba. **Dodatkowych informacji udziela RUP w Turku ul. Komunalna 6, pok. 6 tel 78-56-46 w. 314.**

TKKF „Górnik” Adamów był gospodarzem XXIV Wojewódzkiego Zlotu Ognisk TKKF województwa konińskiego. Przez dwa dni w Ośrodku Wypoczynkowym KWB „Adamów” w Ślesinie aktywnie wypoczywało około 180 osób reprezentujących 10 ognisk.

Zlot u górników

Deszczowa pogoda nie sprzyjała rozgrywaniu konkurencji sportowych. Dlatego też skwapliwie wykorzystywano każde przejaśnienie. W grach zespołowych prym wiodli zawodnicy TKKF „Tęcza” Turek. Drużyna w składzie: Mariusz Zasiadczyk, Jan Krauze, Maciej Gmach, Sebastian Woreta, Jarosław Włodarczyk, Piotr Siwiński zwyciężyła w turnieju piłki ręcznej. Również w turnieju piłki nożnej ten sam zespół okazał się bezkonkurencyjny.

W turnieju ringo także przodowali turkowianie. Wśród kobiet Beata Sochacka („Tęcza”) zajęła drugie miejsce. Wśród mężczyzn do 35 lat trzy pierwsze miejsca zajęli zawodnicy TKKF „Górnik” Turek. Pierwszy był Tomasz Człapa, drugi Zbigniew Sekuła, a trzeci Janusz Dybowski. W kategorii mężczyzn powyżej czterdziestego roku życia zwyciężył Andrzej Sochacki („Tęcza”).

Turkowską konkurencją był również tenis stołowy. Wśród seniorów najlepszy byli Maciej Wojtkowiak i M. Włodarczyk z „Górnika”. Wśród młodocianych zwyciężył Andrzej Sochacki z „Tęczy”.

Oprócz konkurencji czysto sportowych odbyło się również wiele konkursów o charakterze czysto rekreacyjnym. Odbył się również bal sportowców, podczas którego wybrano miss zlotu.

(art)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego rewir I w Turku mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28 na podstawie art. 953 z 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

24 października 1996 o godz. 9.30

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do Urszuli i Henryka małż. Kolasieńskich składającej się z: budynku mieszkalnego wraz z dobudówką, budynku produkcyjnego-masarni, budynku gospodarczego, szopy-kurnika, maszyn i urządzeń oraz działki gruntu o łącznej powierzchni 2600 m2 położonej w Obrębnie gm. Turek, mającej urzędową księgę wieczystą nr KW 16333 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 222.244,00 zł.

Cena wywoławcza wynosi 3 / 4 sumy oszacowania tj. 166.683,00 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 z 1 kpc rękojmię w wysokości 1 / 10 części sumy oszacowania tj. 22.224,40 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego rewir I w Turku mający kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28 na podstawie art. 953 z 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

29 października 1996 r. o godz. 9.15

w Sądzie Rejonowym w Turku sala nr 17 odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do Iwony i Tomasza Kozinśkich składającej się z lokalu własnościowego-spółdzielczego o powierzchni użytkowej 25,43 m2 położonej w Uniejowie przy ul. Targowej 9a/53. Nieruchomość powyższa nie posiada urzędowej księgi wieczystej.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 15.344,00 zł.

Cena wywoławcza wynosi 2/3 sumy oszacowania tj. 10.299,33 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 z 1 kpc rękojmię w wysokości 1 / 10 części sumy oszacowania tj. 1.534,40 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

(459 / F / 96)



kom PRATEX

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KONCERNU



62-510 Konin

ul. Popiełuszki 2

Tel. (0-63) 45-43-28

(wejście od strony kortów tenisowych)
Otwarte w godz. 8.00-16.00, soboty 8.00-13.00

OFERUJE:

- szwedzką blachę dachówkopodłżną
- blachę trapezową
- elementy wykończeniowe: wietrownice, deszczownice, gąsior, parapety, uszczelki itd.
- rynny
- hurtowa sprzedaż akcesoriów do montażu (GUNNEBO)
- duża gama kolorystyczna
- systemy wentylacyjne
- okna dachowe VELUX

ZAPRASZAMY!

(317/um/96)

**BIURO
PROJEKTOWO
RACHUNKOWE**

62-700 TUREK, ul. 650-LECIA 10/5

Świadczy komputerowe usługi księgowo w zakresie:

- pełna księgowość
- ryczałt
- księgi podatkowe
- rozliczenia roczne

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 15.00
Tel. 78-41-06



**Hurtownia Materiałów
Hutniczych „STALTEX”**

62 - 815 Kokanin 46 k | Kalisz
tel/fax (0 - 62) 612 - 906

Oferujemy

- wyroby hutnicze w pełnym asortymencie

Przy zakupach hurtowych negocjacje cenowe, transport.



(31) VI 953

SPRZEDAŻ MEBLI SKLEPOWYCH

- lamy, gabloty oraz regały sklepowe, magazynowe, piwniczne i garażowe
- wagi sklepowe (w tym elektroniczne),
- mełkownice,
- kosze druciane stojące i podwieszane, kraty ścienne,
- asortymentowe tabliczki cenowe i informacyjne,
- kosze plastikowe do mięsa, owoców i warzyw,
- kasetki do pieniędzy i wkłady do bilonu,
- kasy fiskalne.

KOŁO, ul. 3 Maja 106, tel. 72-37-68
CZYNNE: 10.00 - 18.00 (w soboty po uzgodnieniu)

(3096)

**Drzewa
i krzewy**

- OWOCOWE
- ozdobne
- poleca*

**Szkołka - Turek
ul. Krótka 4
tel. 78-43-27**

(415/96)

LEKARZ MEDYCYNY

Piotr Czyż

Dermatolog, asystent
Kliniki Dermatologicznej
W.A.M. w Łodzi

Przyjmuje w soboty w godz.
od 10.00 do 12.00
Turek, Armii Krajowej 34a
Tel. 78-48-04

(342/78/96)

**Laboratorium Analiz Lekarskich
Dom Usług, ul. Gorzelniana 1, tel. 78-42-34**

Czynne od poniedziałku do piątku od 7.00 - 9.00
oraz dodatkowo po południu we wtorek i czwartek od 15.00 - 17.00
sobota od 8.00 - 9.00
Przyjmowanie badań bakteriologicznych w środy od 7.00 - 10.00

- wykonujemy badania krwi i moczu
- hormony tarczycy i płciowe
- badania okresowe dla zakładów pracy
- pobieranie krwi w domu pacjenta

(409/96)

„Społem” PSS w Turku

ogłasza przetarg ofert na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej

w Turku przy ul. Powstańców Wlkp. 1 a. Działka wieczystego użytkowania o pow. 1498 m² oraz budynek o pow. 383,-m² / parter przeznaczony na działalność gospodarczą / .

Cena wywoławcza 90,- tys. zł.

Oferty można składać do dn. 10.10.1996 r. w siedzibie „Społem” PSS w Turku, Pl. Wojska Polskiego 17, tel. 78-56-23.

(231/2/96)

Jak zdobyć klientów?

Najlepiej dając skuteczną reklamę do jedynej gazety wydawanej na Ziemi Turkowskiej:

- każdego tygodnia kupuje ją od czterech do pięciu tysięcy ludzi,
- czyta cztery razy więcej,
- mamy własną sieć kolportażu, własne studio graficzno-komputerowe,
- wydajemy dodatki (kolorowe i czarno-białe),
- możemy drukować ulotki i informatory,

REDAKCJA ul. Kaliska 2, tel. 78-53-41, BIURO OGŁOSZEŃ ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Kino „Tur” proponuje

28-29 września godz. 17.00, 19.00
„Tajemnica Syriusza” USA 15 lat
Reż. Christian Duguay. Wyk. Peter Weller, Roy Dupuis, Jennifer Rubin i inn.

Film fantastyczno-naukowy. Jest rok 2078. Daleka planeta stała się terenem walk między konkurującymi koncernami. Jedną z walczących stron skonstruowała androidy, które bezlitośnie mordowały przeciwników. Później roboty zbuntowały się przeciw ludziom.

1-2 października godz. 17.00, 19.00
„Telemaniak” USA 15 lat
Reż. Ben Stiller. Wyk. Jim Carrey, Matthew Broderick, Lesli Mann i inn.

Komedia. Młody architekt rozstaje się z dziewczyną, wprowadza do samodzielnego mieszkania - i podłącza do sieci telewizji kablowej. Instalator - elektryk, fanatyk swego zawodu: proponuje specjalne atrakcje telewizyjne, potem stopniowo przejmuje kontrolę nad swym klientem.

POZNAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII

POZNAŃ
ul. Ratajczaka 32
tel. (0-61) 516 020
konsultacje:
doc. dr hab. med. Zofia Barańczak
doc. dr hab. n. med. Elżbieta Szpanar

ODDZIAŁ KALISZ
ul. 3-go Maja 4
tel. (0-62) 64 13 13

ODDZIAŁ OSTRÓW WLKP.
ul. Raszkowska 70
tel. (0-64) 36 16 17

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
8.00 - 22.00
SOBOTY, NIEDZIELE I ŚWIĘTA
8.00 - 20.00

PŁATNOŚCI W RATACH
20% zniżki dla rencistów i emerytów
(przeżył całkowicie i częściowo akrylowe)

NOWOŚCI

Kosmetyka klamer w protezach szkieletowych!

(293/96)

**ECHO TURKU
TYGODNIK**

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kąwęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszko, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem Konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda 11 stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

REDAKCJA
TUREK 62-700
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 78-53-41

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadzka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosiński, Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Monika Ilkowska, Marek Jabłoński, Sylwian Jafra (obrobka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogrodowczyk, Stanisław Ślasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.
FOTOSKŁAD: Mirosław Buda, Przemysław Zajac. SEKRETARIAT: Agnieszka Mory. BIURO OGŁOSZEŃ: Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o / Turek 637118-931405-71202-2511-11. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.
DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębiccka 16.



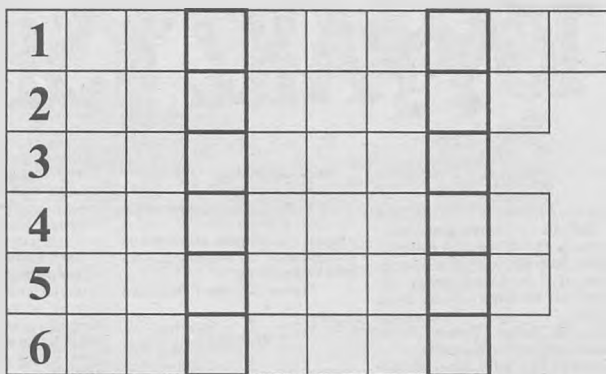
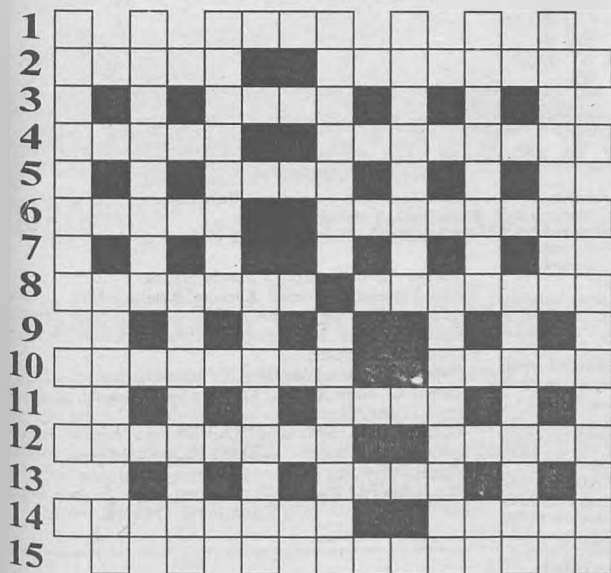
Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
39

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
39

A B C D E F G H I J K L M N O



Po wpisaniu poziomo 6 wyrazów na podstawie poniższych znaczeń należy odczytać hasło, które utworzą litery w dwóch wyróżnionych kolumnach.

- 1) Wczesne warzywo.
- 2) Przeplatający miesiąc.
- 3) Samochód przewożący pasażerów.
- 4) Głos wrony lub przepowiadanie nieszczęścia.
- 5, Amiga lub Commodore.
- 6) Pierwszy miesiąc roku.

Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pól: (U7, B2, K2, H10)(F5, 14, E14, K13)(O8, M11, B11)(A6, C8, A7, C12, C14, N3).

POZIOMO: 1E) Górskie łąki. 2A) Ozdobny szeroki pas naszywany na tałes. 2H) Miejsce do spania. 3E) Planeta. 4A) Stan w USA w Górach Skalistych, stolica Boise. 4I) Zabawa, figle. 5E) Jednostka monetarna Iranu. 6A) Dziurka w igle do nawlekania nitki. 6H) Krzew z rodziny toinowatych, roślina doniczkowa. 8A) Kraina historyczna Grecji w środkowej części Peloponezu. 8I) Mały, przenośny magnetofon ze słuchawkami. 10A) Kwiat górski. 10K) Okres najintensywniejszego dojrzewania jakichś owoców, warzyw. 11I) Odmiana ustalona w hodowli. 12A) Urządzenie drukujące informacje z komputera. 12K) Forma monopolu polegająca na połączeniu się kilku przedsiębiorstw. 13H) Długiej nimi młócono. 14A) Niezdara, niedołęga. 14K) Zestawienie, spis. 15H) Samica psa.

PIONOWO: A1) Okres upałów. B8) Teren znajdujący się pod specjalną ochroną. C1) Stolica Syrii. D8) Spółgłoska zwartoszczelinowa. E1) Żyłak odbytniczy. F8) Bursa. H1) Litera grecka. H9) Stolica Wenezueli. J1) Rozgałęzienia technawicy. K8) Wprowadzenie płynu do odbyticy za pomocą irygatora, enema. L1) Zaufany powiernik, znoszący plotki; część oprawki okularowej. M8) Ro-

dziej helmu z blach i siatki metalowej osłaniającej kark. N1) Do cięcia, rąbania drzewa. O8) Favoryzowanie krewnych przy rozdawaniu godności, stanowisk.



Marzena Płóciennik

ROZWIĄZANIA Z 35 „ET”:

Krzyżówka dla dorosłych: „Glupcy rosną bez podlewania”.

Krzyżówka dla dzieci: „Koniec wakacji”.

ROZWIĄZANIA Z 36 „ET”:

Krzyżówka dla dorosłych: „Flirt to akwabela miłości”.

Krzyżówka dla dzieci: „Na upór nie ma lekarstwa”.

NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosował pan Artur Szewczyk z miejscowości Skarżysko koło Władysławowa i pan Marian Staciewicz z Turku.

Za poprawne podanie hasła w krzyżówce dla dzieci nagrody wylosowali: Marzena Płóciennik z Turku i Artur Latuszewski z Turku.

Po odbiorze nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2. Od tego numeru „Echa” będziemy podawali nazwiska zwycięzców Krzyżówki dla dzieci, zapraszając jednocześnie do redakcji celem zrobienia zdjęcia z nagrodą.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 5 października br.

wózek dziecięcy "Laska" - 90 zł
wózek dziecięcy spacerowy - od 100 zł
wózek głęboki (3 funkcje) - od 175 zł
leżaczka z szufladą - 117 zł
wózki dla lalek

Sklep wielobranżowy „NATALIA”
Turk, Plac Wojska Polskiego 12
Sklep wielobranżowy „OLENKA”
Turk, ul. 650-Lecia 8 (między Pewexem i Warzywniakiem)

Polecamy również:
aparat Kodak 111 - 80,70 zł
aparat Kodak 222 - 155,00 zł
aparat Kodak 300MD - 155,00 zł
aparat Kodak Cameo - 348,00 zł

BARAN (21.03 - 20.04)

Wróci pogoda ducha. Nieca nadwątłona nawaltem zwyciężysz. Wróci do tego stopnia, że zaczniesz się zastanawiać, czy nie dał pierwszeństwa rozrywkom, a o robocie zapomnieli. Nie odmawiaj sobie przyjemności, nie przesadzaj. Gdy w czwartek padnie prognoza odwiedzenia wystawy, to z niej skorzystaj, choćby osoba zapraszająca nie budziła zrywania bicia serca. Spokasz kogoś.

BYK (21.04 - 21.05)

Uważaj na zdrowie - nie jesteś nieznajdą. Zaplanuj odpoczynek w tym tygodniu, oszczędzaj się. Nie jesteś w najlepszym momencie, zatem nawet drobne nieporozumienia z partnerem mogą przerodzić się w burzę. Unikaj kłopotów w nie wdając się w ważne dyskusje. Nie jest to czas sprzyjający szukaniu przygod i wrażeń. Za to w pracy będziesz szanowany i doceniony.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06)

Interesujące znajomości i napływ pieniędzy pozwolą Ci trochę odetchnąć i zapomnieć o troskach. Miej oczy otwarte, bo będzie dużo ważnych rzeczy, które musisz dostrzec i właściwie wykorzystać. Wzrost do życia minie, gdy tylko ta jedna osoba znajdzie się blisko Ciebie. Jest to naprawdę nastąpi, wszystko ułoży się po Twojej myśli. Poczujesz smak radości.

RAK (22.06 - 22.07)

Nie wszystkie, ale parę ważnych spraw osobistych uda Ci się załatwić po Twojej myśli. Będzie Cię w tym wspierać całe otoczenie, tak rodzina, jak i przyjaciele. W pracy mogą się pojawić pewne nieprzyjemne plotki, ale najszybciej skończysz z nimi, kompletnie nie reagując na insynuacje, póki ktoś zarzuć im nie przedstawi bezpodstawnie. Nie ufaj zaniado pochlebcom.

LEW (23.07 - 22.08)

Starzy przyjaciele i nowi znajomi mogą Ci poczuć się znów w swoim żywiole. Dzięki wstawieniu kogoś wysoko postawionego zostanie raz na zawsze zakończony pewien spór urzędowy. Jeśli masz do załatwienia jakieś sprawy związane z podatkami, administracją, zaległymi opłatami - to załatw je teraz. Poza nieoczekiwanymi podatkami może czekać na Ciebie dobra miłość.

PANNA (23.08 - 22.09)

Powodzenie wszelkich przedsięwzięć masz nadal gwarantowane. Jeśli chcesz coś zmienić w domu czy przeprowadzić swoje plany w pracy, to rób to teraz. W kontaktach z partnerem przeżyjesz ożywienie uczuć. Również Ty zechcesz okazać ciepło, serdeczność - i nie wahaj się. Może Ci się to otwartość spodoba? W weekend spotkanie, które może być ostatnim z tą osobą. Bądź dobra i miła.

WAGA (23.09 - 22.10)

Możesz liczyć na szczęśliwy los i zbiegi okoliczności w załatwianiu różnych spraw. Natomiast misternymi działaniami nie nie wskórasz. Podczas służbowych narad lub towarzyskich imprez staraj się poznawać nowych ludzi, nie trzymaj się wtedy starych znajomych. Przebieżesz skuszący przygody i wrażeń. Zagraj w totka, kup jakiś los - szczęście może się do Ciebie uśmiechnąć.

SKORPION (23.10 - 22.11)

Wyjdziesz, jeśli możesz, chociaż na parę dni. Teraz docenisz piękno przyrody i urok ciszy. Zabierz ze sobą bliskiego przyjaciela, porozmawiajcie szczerze. Krótka rozłąka z ukochaną osobą dobrze zrobi obojgu, zażegnacie za sobą. Jeśli szukasz okazji do dodatkowych zarobków, zaplanuj spotkanie ze współpracownikami od razu w poniedziałek. Później możesz je chęć. Uspokoisz się i coś zrozumiesz.

STRZELEC (23.11 - 21.12)

Ludzie sprawią Ci w tym tygodniu niejedną miłą niespodziankę. Spokojnie przedyskutuj z partnerem swoją nielubianą sytuację osobistą i postanów coś. Każda decyzja, przecinająca konflikt, będzie lepsza, niż ciągłe utarczki i nieporozumienia. Najwyższa pora, by zareagować na dobre słowa i prezent od przyjaciółki. Może umów się w sobotę? Nie- dziele poświęć starszym krewnym.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01)

Ten tydzień poświęć przede wszystkim na podtrzymanie swojej dobrej pozycji zawodowej. Staraj się zaskarbić przychylność zwierzchników, ale nie za cenę rezygnacji ze swoich zasad. Poprawa sytuacji finansowej, możliwości zrobienia dobrych interesów. Możesz próbować załatwiać skomplikowane sprawy urzędowe. Uważaj się ktoś Tobą zainteresowany. Nie odrzucaj pochopnie tego uczucia.

WODNIK (21.01 - 20.02)

Podróże i wędrowki będą udziałem większości Wodników. Niestety, niekiedy będzie to podróże związana z chorobami bliskich. Ogarnij Cię niechęć do wszelkich systematycznych wysiłków, a praca zawodowa znacznie nudzić i... denerwować. Zamiast podawać w wątpliwość sens życia w ogóle, a swojego w szczególności, zajmij się codziennie tym, co robisz lubisz. W sobotę randka.

RYBY (21.02 - 20.03)

Przed Tobą ważne decyzje osobiste. Może się ich nie bać, ponieważ będziesz w dobrej formie psychicznej, co pozwoli Ci rozsądnie zaplanować przyszłość. Coraz częściej wszystko nie tylko w pracy, ale i w domu będzie szło po Twojej myśli. Poprawi się stan finansowy i nie będzie to jedynie przełomowa odmiana losu. Serdeczny przyjaciel tęskni za Tobą. Jesteś mu coś winien. Zarezerwuj piątek...



Turek: Łukasz Sobański, Radosław Gruchot.



ROZCZNICE

Kochanym Rodzicom i Dziadkom
Helenie i Piotrowi Białasom
z okazji 45 lecia pożycia małżeń-
skiego dużo zdrowia, szczęśliwych,
radosnych dni i wzajemnego zro-
zumienia na dalszej drodze życia
życzą:

**Kamila, Halina, Teresa, Eugene-
nius, synowa, zięciowie oraz
wnuki: Ola i Ania, Maciek, Ma-
riusz, Michał, Łukasz i Norbert.**

*Starzy przyjaciele są najlepiej
podobnie jak stare buty są najbar-
dziej wygodne*

Z okazji perłowej rocznicy ślubu
Zdzisławy i Wiktora Cichoniów
dużo zdrowia, radości w życiu,
wzajemnego zrozumienia i dal-
szych tak szczęśliwych rocznic ży-
czą:

Teresa i Szczepan

Z okazji trzeciej rocznicy ślubu
**Beacie i Wojciechowi
Altmanom**

zdrowia, słonecznych dni oraz du-
żo uśmiechu i dalszych tak szczę-
śliwych rocznic życzą:
B.T. Altman z synem Tobiaszem

Z okazji czwartej rocznicy ślubu
**Marzeny i Dariusza
Rzadkiewów**

życzenia wszelkiej pomyślności,
spełnienia marzeń, dużo zadowole-
nia i uśmiechu na co dzień oraz
wiele słonecznych dni Kochanym
Rodzicom przesyła:
synek **Łukasz** oraz Rodzice
Nykłowie

Z okazji piątej rocznicy ślubu
Kochanej Żoncie

Marzenie Sobierackiej
dużo zdrowia, szczęśliwych dni
i uśmiechu na co dzień życzy:

Mąż Waldek

Z okazji drugiej rocznicy ślubu
Kochanym Dzieciom

Dorocie i Marcinowi Małkom
wszystkiego co najlepsze, pocie-
chy z córki Marity życzy:
**Zawsze o Was pamiętająca ma-
ma Basia z dziećmi**

**Dla Krzysztofa i Agnieszki
Leszczyńskich**

z okazji pierwszej rocznicy ślubu
dalszych wspólnych lat w miłości
i szczęściu, zdrowia, uśmiechu na
codzień oraz zadowolenia z córec-
zki: **Weroniki** życzą:

Mamusia, Ania i Dagmara

URODZINY

Z okazji 18 urodzin
Arturowi Soszyńskiemu
radości z każdej chwili, odwagi
w podejmowaniu dorosłych decy-
zji, szczęścia i powodzenia nie
tylko w miłości oraz uśmiechu i
pogody ducha na co dzień życzą:
Rodzic i rodzeństwo

Z okazji drugich urodzin Kochane-
mu Synkowi

Tobiaszowi Altmanowi
dużo zdrowia, uśmiechu na co
dzień, spełnienia wszystkich mar-
zeń oraz kolorowych snów życzą:

Rodzice

Koledze Marianowi
spóźnione lecz szczerze życzenia
urodzinowe, spełnienia Twoich
marzeń zasyła

Anka z rodziną

Dla wspaniałej
Jadwigi Koralewskiej
z okazji urodzin, najszczęśliwe ży-
wienia: zdrowia, miłości, pogody
ducha, samych radości i zadowole-
nia z życia składają:
**Zawsze kochający: syn Adam
z rodziną i córka Ewa**

Z okazji 15-tych urodzin koleżance
z sobotnich dyskokolek
Gosi Makówce

sukcesów w miłości, powodzenia
w nowej szkole i wszystkiego naj
życzą:
**Ewa, Alek, Misiak, Zbyszek
i znajomi z Tokar**

Z okazji 18-tych urodzin
Joannie Małeckiej
dużo uśmiechu na twarzy, spe-
łnienia najskrytszych marzeń, zda-
nia matury, samych beztrojskich
dni Tobie życzymy My:

**Iwona, Dagmara, Bożena, Edyta,
Magda, Bogusia**

Kochanej Mamusi -
Krystynie Jakubiak

w dniu Twoich 51 urodzin pragni-
emy podziękować za trud, pracę
i łaski jakimi nas obdarzyłaś. Dzie-
kujemy, że nauczyłaś nas kochać,
cierpieć i przebaczać...

Niech te skromne słowa będą zna-
kiem naszej miłości do CIEBIE.
Miłości, której nigdy nie zostanie
zarty ślad.

**Twoje zawsze oddane Ci córki:
Ola, Renata z rodziną i syn Jacek**

IMIENINY

Z okazji imienin
Michałowi Greberowi
moc gorących życzeń, dużo zdro-
wia, szczęścia i sukcesów w dal-
szej nauce oraz powodzenia i dzie-
wczyn życzą:

Sylwia, Maciek i Marta.

Z okazji imienin
Tomaszowi Altmanowi
najszerzej życzenia zdrowia,
szczęścia i spełnienia marzeń
życzy:

żona z synem

Z okazji imienin
Wacława Bednarka
Kochanemu Tatusiowi
moc gorących życzeń, dużo zdro-
wia, spełnienia najskrytszych mar-
zeń oraz uśmiechu na co dzień życzy:

Córka Asia z Mateuszkiem

Z okazji imienin
Wacławowi S.
dużo zdrowia, szczęścia, uśmiechów
na twarzy oraz spełnienia najskry-
tszych marzeń życzą:

**Żona, córka Iwona z mężem, syn
Darek z żoną, córka Aneta z mężem
oraz wnuki: Szymon, Tomek i Nor-
bert**

**Dobra: Agnieszka Piąstkowska i Radosław
Małolepszy, Renata Leśniewska i Marek Sta-
siak.**

**Kawęczyn: Sylwia Nycek i Jarosław Bocian,
Danuta Goślińska i Sławomir Rajn, Jolanta
Koszalewska i Mariusz Wiśniarek.**

**Małanów: Agnieszka Walczak i Sławomir
Antas.**

**Turek: Agnieszka Mory i Marcin Stasiak,
Izabela Ciesielska i Tomasz Kurzawa, Joanna Hoffman i Piotr
Bogdański, Iwona Maj i Ireneusz Sadkowski, Katarzyna Perederij
i Bogusław Perliński, Halina Bugała i Sylwester Gibasiewicz, Hanna
Jóźwiak i Janusz Purcel.**

Świnice Warckie: Ilona Górniak i Marek Kubiak.

**Tuliszków: Aneta Kubiak i Krzysztof Śledzianowski, Agnieszka
Borczyk i Damian Kołacz, Małgorzata Rosińska i Tomasz Zieliński.**

**Uniejów: Wioletta Nadolna i Piotr Adamiak, Anna Mielczarek
i Robert Gortat, Katarzyna Kałużna i Paweł Kaźmierczak, Urszula
Pasternak i Sławomir Betkowski.**

**Władysławów: Wioletta Mazur i Piotr Górski, Sylwia Siepka
i Przemysław Górski, Lidia Kaczmarczyk i Mariusz Trocha.**

**Dobra: Józef Galas, Władysława Paceaśna.
Przykona: Tadeusz Komar.**

Małanów: Bronisława Majewska.

**Turek: Henryka Kałuża, Jan Wejman, Jan
Królkowski, Stanisław Kaćciak, Janina Kaźmier-
czak, Jan Biernat, Bolesław Bekalarski.**

**Tuliszków: Kazimierz Majda, Sabina Walasz-
czyk.**

Uniejów: Anna Janczak.

Władysławów: Jan Gajdziński.



USŁUGI POGRZEBOWE

W. Papierska

62-700 Turek

Dziur całonocowy
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1 / 45
oraz w godz. 8.00-15.00
ul. Poduchowne 16

Połowinkowe zabawy



Początek roku szkolnego nie musi wcale się źle kojarzyć. Dla klasy III a LO nowy rok rozpoczął się od zabawy połowinkowej, którą tradycyjnie organizuje się po zakończeniu pierwszej połowy edukacji w tej szkole. A potem jeszcze tylko „osiemnaście”, studniowka, bal maturalny i nauka skończona.

Pamiętka na całe życie

Wzorem innych gazet lokalnych chętnie opublikujemy zdjęcie z ważnych wydarzeń, w których uczestniczą nasi Czytelnicy. Mogą to być imprezy towarzyskie, na które zostanie zaproszony nasz fotoreporter, a także własne zdjęcia (z wakacyjnego wypoczynku, zjazdu absolwentckiego, imienin, ślubu itp.). Zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją (ul. Kaliska 2, tel. 78-53-41).

O żonie i mężu

—Kiedy żeniłem się z tobą by-
łem kompletnym idiotą.

—Masz rację, kochanie, a ja
byłam tak zakochana, że tego
nie zauważyłam...

—Pamiętasz - skarży się
mąż żoncie - Kiedyś niemal co-
dziennie głaskałaś mnie po
podbródku, a teraz...

—To prawda, ale wtedy
miałaś tylko jeden...

—Dlaczego w ogóle wy-
szłaś za siebie? Czemu nie
posłuchałam mamy, która mi to
odradzała?

—Mama ci odradzała? Po-
czciwa kobieta! A ja jej zro-
biłam tyle przykrości...

—Wie pani, mój mąż jest
człowiekiem bardzo wrażli-
wym.

—To wspaniale.

—Kiedy na przykład zmy-
wam naczynia w kuchni to za-
wsze mówię: „Kochanie, zam-
knij drzwi, bo naprawdę nie
mogę patrzeć na to, jak ty się
zapracowujesz...”

Po wyjściu z urzędu stanu cy-
wilnego młody małżonek mó-
wi do żony:

—To już na całe życie...

—Och, kochanie, czy wszyst-
ko musisz widzieć w czarnych
barwach?

—Wczoraj posprzeczałam
się z żoną. Ona chciała iść do
teatru, a ja do kina...

—I co grali w teatrze?

Rozmawiają dwaj przyjaciele:

—Chyba wystąpię o rozwód.
Żona nie rozmawia ze mną już
od roku.

—Coś ty! Nie rób tego!
Gdzie znajdziesz taką drugą?